NAKŁAD 62.591 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 143 (3372) Poniedziałek, 18. VI. 1962 r. Cena 50 gr

Delegacja Sejmu powróciła ze Związku Radzieckiego

ARSZAWA (PAP) 17. 6.

bm. powróciła z Moskwy do Warszawy osobowa delegacja Sejmu PRL z mar-kiem **Czesławem Wycechem**, która na roszenie Rady Najwyższej ZSRR prze-wała 12 dni w Związku Radzieckim. pośrednio po powrocie marszałek Cze-w Wycech oświadczył przedstawicielom skiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia: „Wizyta nasza była bardzo teresująca i pożyteczna. zeprowadziliśmy rozmowy przedstawicielami Rady ajwyższej ZSRR, rad repu-kańskich Ażerbejdżanu, uzji i Białorusi oraz zwie-liśmy wiele zakładów emysłowych, kołchozów, chozów i obiektów so-lnych.

Delegacja nasza została yjęta przez towarzyszy ruszczowa i Breżniewa.

Jesteśmy przekonani, że izyta nasza przyczyniła się pogłębienia przyjaźni łą-cej narody Polski i wiązku Radzieckiego".

*

W ub. piątek delegacja ejmu polskiego wzięła u-ział w wiecu przyjaźni ra-iecko-polskiej, który od-ł się w sali kolumnowej mu Związków w Moskwie.

W 20 rocznicę PPR

bitwy partyzanckiej

Manifestacja w Lasach Janowskich

Ponad 20 tysięcy mie-kańców Lubelszczyzny zybyło w niedzielę 17 bm. Lasów Janowskich na elką manifestację zorga-zowaną z okazji 20-lecia PR i 18-tej rocznicy sto-nej w tych lasach naj-ększej w historii polskie-ruchu oporu bitwy par-zanckiej. W uroczystoś-ch wzięli udział członek iura Politycznego KC PZPR Ignacy LOGA-SOWIŃS-I, sekretarz KC PZPR — itold JAROSIŃSKI oraz dowódca oddziałów Armii dowej — uczestnik tych miętnych walk m. in. m. dywizji — Grzegorz ORCZYŃSKI.

Chruszczow udał się do Rumunii

OSKWA (PAP) 17. 6.

15 bm. udała się do Buka-esztu radziecka delegacja rtyjno-rządowa z pier-szym sekretarzem KC PZR, przewodniczącym ady Ministrów ZSRR N. CHRUSZCZOWEM na zele.

Nikita Chruszczow i to-warzyszące mu osobistości rzybędą do Rumuńskiej Republiki Ludowej z wizy-ą przyjaźni na zaproszenie KC Rumuńskiej Partii Ro-otniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów RRL.

Aresztowania w Hiszpanii

ARYŻ (PAP) 17. 6.

Według informacji agencji France Presse, władze rankistowskie wzmagają represje przeciwko patrio-om hiszpańskim. W dniu 16 bm. trybunał wojskowy w Barcelonie skazał 7 stu-dentów, w tym 1 kobietę, na kary więzienia.

W Madrycie policja aresz-towała pisarza E. Ruiza Gar-ia za udział w konferencji hiszpańskich działaczy opo-zycyjnych w Monachium.

Algier znów w stanie oblężenia

- **Największa eksplozja plastykowa w Algierze**
- **Policja poszukuje zamachowców na de Gaulle'a**
- **Salan ponownie przed sądem?**

ALGIER (PAP) 17. 6.

Algier znów stał się miastem w stanie oblężenia. W głównych punktach strategicznych ustawiono zapory, w centrum miasta krążą bez przerwy patrole, a wzdłuż wiele ulic wzniesiono zasieki z drutu kolczastego. Kroki te mają na celu osłabienie skuteczności akcji „spalonej ziemi".

15 bm. późnym wieczorem potężna eksplozja wstrząsnęła ratuszem miejskim w Algierze. Był to największy wybuch plastyku od chwili rozpoczęcia kampanii „spalonej ziemi". Według ostatnich doniesień, wskutek nowego zbrodniczego zamachu OAS jeden żołnierz francuski został zabity, a 43 rannych.

PARYŻ (PAP) 17. 6,

Sześć tysięcy francuskich policjantów poszukiwało we wschodniej Francji zielonego samochodu, którego właściciel stał przypuszczalnie na czele spisku, mającego na celu zamordowanie prezydenta de Gaulle'a.

Bojówka OAS złożyła przysięgę, iż zamorduje gen. de Gaulle'a przed referendum w sprawie niepodległości Algierii.

*

PARYŻ (PAP). 17. 6.

W Paryżu podano, iż były szef OAS, Salan przypuszczalnie stanie ponownie przed sądem. Rozpoczęło się bowiem nowe śledztwo w sprawie działalności Salana po wydaniu wyroku przez Wysoki Trybunał Wojskowy, który skazał go na dożywotnie więzienie. Reuter pisze, iż Salan utrzymywał łączność z pozostającymi na wolności przywódcami OAS z celi w więzieniu Fresnes, niedaleko Paryża.

Delegacja Armii Ludowej NRD przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) 17. 6.

18 bm. na zaproszenie ministra Obrony Narodowej — gen. broni **Mariana Spychalskiego** przybywa do Polski z wizytą przyjaźni delegacja Narodowej Armii Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacji przewodniczy minister Obrony Narodowej NRD — gen. armii **Heinz Hoffmann.**

Autor pamiętnika „spod strzechy" znaleziony

Publikując w sobotnim numerze „Gazety" artykuł na temat anonimowego pamiętnika, znalezionego przed dwoma laty we wsi Grynki na Białorusi, nie liczyliśmy na szybkie znalezienie autora, co więcej wątpiliśmy czy autor w ogóle się znajdzie.

Tymczasem już dziś możemy Czytelników poinformować, że **autor żyje, mieszka i pracuje w Warszawie.** Właśnie wczoraj, a więc nazajutrz po opublikowaniu artykułu, red. Eugeniusz Wołyńczyk z „Dziennika Ludowego" nadesłał nam następujący telegram:

„Rozmawiałem w niedzielę z Włodzimierzem Zduńczykiem, sprawdzonym autorem pamiętnika. Stop. Natychmiast prześlę wrażenia. Stop."

A zatem już jutro otrzymamy więcej szczegółów o autorze pamiętnika znalezionego pod strzechą.

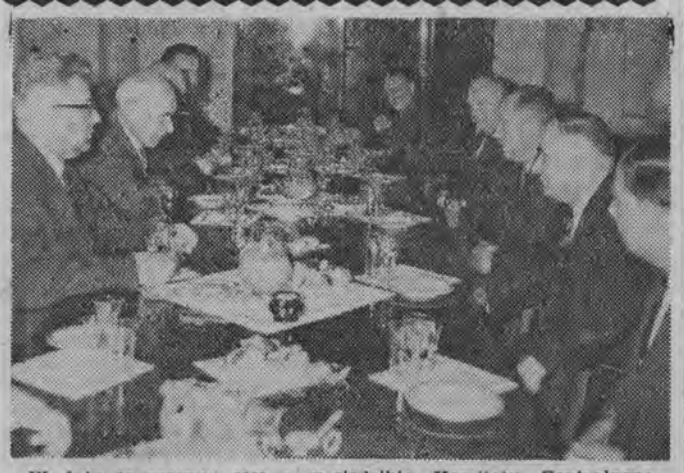

W dniu 16 czerwca 1962 r. w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR odbyło się spotkanie z delegacją rządową ZSRR z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów Konstantym Rudniewem.
CAF — fot. Uchymiak

Wspólny komunikat polsko-kubański

HAWANA (PAP) 17. 6.

Na zakończenie wizyty min. Rapackiego na Kubie opublikowano w Hawanie następujące wspólne oświadczenie:

„Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych dr **Raula Roa** przekazane w imieniu rządu rewolucyjnego Republiki Kuby, przebywał na Kubie w dniach od 11 do 16 czerwca 1962 r. z wizytą oficjalną minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **Adam Rapacki.** W czasie swej wizyty minister Rapacki miał okazję dokonać wymiany opinii m. in. z prezydentem Republiki, dr **Osvaldo Dorticosem,** sekretarzem generalnym Zjednoczonych Organizacji Rewolucyjnych, dr **Fidelem Castro,** z wicepremierem i ministrem Sił Zbrojnych, komendantem **Raulem Castro.**

Minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dał wyraz uznania i zadowolenia rządu i narodu polskiego z powodu wielkich postępów i osiągnięć uzyskanych przez naród kubański, pod kierownictwem premiera dr Fidela Castro, rządu rewolucyjnego i Zjednoczonych Organizacji Rewolucyjnych w procesie rewolucji i budownictwa społeczeństwa socjalistycznego na Kubie.

Czołowi przywódcy rządu rewolucyjnego i Zjednoczonych Organizacji Rewolucyjnych wyrazili ze swej strony ministrowi Adamowi Rapackiemu swe żywe zadowolenie z ogromnych osiągnięć rządu i narodu polskiego w budownictwie społeczeństwa socjalistycznego.

Minister Adam Rapacki przeprowadził rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych Kuby dr **Raulem Roa.** Rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze przyjaźni. Wymieniono poglądy na temat problemów międzynarodowych, interesujących Polskę i Kubę oraz stosunków pomiędzy obydwoma krajami.

Obaj ministrowie stwierdzili, że usiłowania narzucenia Kubie woli najbardziej agresywnych i eksploatatorskich kół imperializmu północno-amerykańskiego przy pomocy siły i polityki z „pozycji siły" są sprzeczne z podstawowymi prawami narodów i podstawowymi zasadami pokojowych stosunków międzynarodowych. Zasada samostanowienia narodów, poszanowania suwerenności i nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw stanowią podstawę pokojowego współistnienia. Łamanie tych zasad jest dowodem nierealistycznej i zdyskredytowanej polityki „z pozycji siły", prowadzi do poważnych konsekwencji w dalszym rozwoju sytuacji międzynarodowej. Taka polityka wobec Kuby wywołuje zdecydowany sprzeciw nie tylko samego narodu kubańskiego, lecz

Ciąg dalszy na str. 2

Premier Senegalu zwiedził Warszawę

WARSZAWA (PAP) 17. 6.

17 bm. w trzecim dniu pobytu w naszym kraju, delegacja Republiki Senegalu z premierem **Mamadou Dia** — na czele udała się do Sochaczewa by zapoznać się z działalnością miejscowego Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni.

W godzinach popołudniowych premier Mamadou Dia wraz z towarzyszącymi mu osobami, zwiedzili Warszawę.

Podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy

zatwierdzone w czerwcu 1962 r. przez naradę przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów wchodzących w skład RWPG

1. Wspólnota krajów socjalistycznych i międzynarodowy socjalistyczny podział pracy

Dokument stwierdza, że światowy system socjalistyczny jest wspólnotą społeczną, gospodarczą i polityczną wolnych i suwerennych narodów, kroczących drogą socjalizmu i komunizmu. Konieczność ścisłego zespolenia tych krajów w jeden system jest uwarunkowany obiektywnymi prawami rozwoju politycznego i ekonomicznego. Zespolenie państw socjalistycznych w jeden obóz, jego wzmacniająca się jedność i stale rosnąca siła gwarantują pełne zwycięstwo socjalizmu i komunizmu w ramach całego systemu.

Kraje socjalistyczne w historycznie krótkim okresie osiągnęły niespotykane rezultaty twórcze w zakresie produkcji, nauki, techniki, podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Przypominając dotychczasowe różne formy współpracy gospodarczej i pomocy wzajemnej między krajami socjalistycznymi, dokument stwierdza, że w procesie tego współdziałania kształtuje się nowy rodzaj międzynarodowego podziału pracy. W przeciwieństwie do międzynarodowego kapitalistycznego podziału pracy, socjalistyczny jest realizowany świadomie i planowo, zgodnie z interesami życiowymi oraz zadaniami harmonijnego i wszechstronnego rozwoju wszystkich krajów socjalistycznych. Celem międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy jest podnoszenie efektywności produkcji społecznej, sprzyjanie osiąganiu wysokiego tempa wzrostu gospodarki i dobrobytu mas pracujących we wszystkich krajach socjalistycznych, uprzemysłowieniu i stopniowemu przezwyciężaniu historycznie powstałych różnic w poziomach rozwoju poszczególnych krajów, w zbudowaniu bazy materialnej dla ich mniej więcej jednoczesnego w granicach jednej historycznej epoki, przejścia do komunizmu.

Międzynarodowy socjalistyczny podział pracy kształtuje się z uwzględnieniem ogólnoświatowego podziału pracy. Rozwijając więzi ekonomiczne ze wszystkimi krajami świata, kraje socjalistyczne umacniają tym samym podstawy materialne pokojowego współistnienia.

2. Koordynacja planów gospodarki narodowej jako podstawowy czynnik pomyślnego rozwoju i pogłębienia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy

Dokument wymienia najważniejsze zasady rozwoju międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. Należą do nich: uwzględnianie niezbędnych proporcji rozwoju gospodarczego każdego kraju i światowego systemu socjalistycznego jako całości; zabezpieczenie wysokiej efektywności ekonomicznej międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy; zapewnienie powiązania międzynarodowej specjalizacji produkcji z kompleksowym rozwojem gospodarki poszczególnych krajów; stopniowe przezwyciężanie historycznie ukształtowanych różnic w poziomie gospodarczym poszczególnych krajów, przede wszystkim przez uprzemysłowienie państw, posiadających stosunkowo niewysoki poziom rozwoju ekonomiki.

Koordynacja powinna być realizowana zarówno w trybie dwustronnym, jak i wielostronnym i obejmować w pierwszym rzędzie plany perspektywiczne. Koordynacja — to także wspólne przedsięwzięcia szeregu krajów przy podejmowaniu decyzji w zakresie problemów gospodarczych i technicznych o dużym znaczeniu.

Zakłada się osiągnięcie jednolitych podstawowych zasad metodologicznych opracowywania wskaźników planowych i sprawozdawczości.

3. Podstawowe kierunki racjonalnego podziału pracy w ważniejszych gałęziach produkcji

Międzynarodowa specjalizacja i kooperacja produkcji, jako aktywny czynnik postępu technicznego, przyczynią się do szybszego rozwoju przemysłowego wszystkich krajów socjalistycznych.

Dokument szeroko omawia główne warunki rozwoju najbardziej racjonalnych kierunków międzynarodowego podziału pracy w gałęziach surowcowych i paliwowo-energetycznych oraz zabezpieczenia wysokiego tempa ich wzrostu.

I tak — wymienia się rozszerzenie bazy surowcowej i energetycznej każdego kraju oraz intensyfikacje prac geologiczno - poszukiwawczych przy ewentualnym zespoleniu wysiłków kilku krajów na szczególnie obiecujących terenach; maksymalny rozwój wydobycia zwłaszcza surowców deficytowych; wymianę doświadczeń technicznych w tym dziedzinach; współdziałanie (w szczególności poprzez udział finansowy) w rozbudowie gałęzi surowcowych przemysłu; rozwój techniki wydobywczej; kompleksowe wykorzystanie zasobów wodnych.

Międzynarodowy socjalistyczny podział pracy w produkcji paliw i energii, odgrywający coraz większą rolę, zakłada m. in. szybki rozwój energetyki, wyprzedzają-

Ciąg dalszy na str. 2

Inauguracja „Dni Opola"

OPOLE (PAP) 17. 6.

17 bm. o 10 rano, hejnał z wieży ratusza oznajmił w stolicy Śląska Opolskiego, rozpoczęcie obchodów „Dni Opola", które trwać będą do 24 bm. Na Starym Rynku, odbył się wielki wiec mieszkańców tego miasta, pod hasłem — „Pokój i przyjaźń między narodami". W wiecu wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Edward OCHAB, który na wiecu wygłosił przemówienie.

Omawiając osiągnięcia gospodarki krajowej, E. Ochab wyraził uznanie opolanom za wkład w jej pomnażanie, szczególnie rolnikom Opolszczyzny, którzy od kilku lat osiągają najwyższe plony zbóż w Polsce.

E. Ochab omówił również aktualne problemy międzynarodowe.

Adenauer w Berlinie

BERLIN (PAP) 17. 6.

W niedzielę 17 bm. przybył do Berlina zachodniego z 8-godzinną wizytą kanclerz NRF, dr Adenauer.

Adenauer wziął udział w prowokacyjnym wiecu organizowanym przez władze zachodnio-berlińskie w związku z rocznicą tzw. puczu 17 czerwca 1953 r.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, lub niewielkie. Temp. 20 — 23 stop. C. Wiatry słabe lub umiarkowane, przeważnie z kierunków północnych.

JUTRO — wzrost zachmurzenia, możliwe opady deszczu.

Wspólny komunikat polsko - kubański

Ciąg dalszy ze str. 1

wszystkich narodów i państw dążących do utrzymania i utrwalenia pokoju.

Obaj ministrowie podkreślili historyczne znaczenie powszechnego i całkowitego rozbrojenia dla sprawy ostatecznego utrwalenia pokoju. Postęp w dziedzinie rozbrojenia winien zarazem zapewnić zwiększenie środków materialnych przeznaczonych na przyspieszenie rozwoju opóźnionych pod względem gospodarczym krajów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. Obie strony wypowiedziały się za możliwie jak najszybszym podjęciem środków, które przyczyniłyby się do zahamowania wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza zbrojeń nuklearnych i ułatwiłyby realizację całkowitego i powszechnego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową.

Obie strony uważają za konieczne zawarcie układu o definitywnym zaprzestaniu doświadczeń z bronią nuklearną. Ministrowie wyrażają ubolewanie, że kompromisowe propozycje państw neutralnych i państw Ameryki Łacińskiej na konferencji genewskiej nie zostały przyjęte za punkt wyjścia dla konstruktywnych rozmów i świat został postawiony przed dokonanym faktem amerykańskich prób z bronią jądrową na Pacyfiku. Oba rządy wypowiadają się za zakazem rozprzestrzeniania broni masowej zagłady. Polska i Kuba popierają idee tworzenia stref bezatomowych, które ograniczyłyby groźbę wybuchu wojny nuklearnej.

Ministrowie stwierdzili wielką wagę, jaka dla dalszego pokojowego rozwoju sytuacji międzynarodowej ma rozwiązanie problemu niemieckiego i Berlina zachodniego, zgodnie z realną sytuacją i aktualnymi wymaganiami bezpieczeństwa narodów i pokoju w Europie. Wypowiedzieli się oni również za zawarciem paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego a państwami bloku północnoatlantyckiego.

Likwidacja zależności kolonialnej we wszystkich postaciach jest prawem narodów i jednym z podstawowych warunków pokojowego współistnienia. Polska i Kuba raz jeszcze potwierdzają swą zdecydowaną solidarność z walką narodów ujarzmionych i zależnych o ten cel, z walką o postęp gospodarczy i społeczny krajów gospodarczo opóźnionych.

Ministrowie poświęcili szczególną uwagę rozwojowi stosunków polsko - kubańskich. Obok dotychczasowych osiągnięć w zakresie współpracy gospodarczej stwierdzono poważne możliwości dalszego jej wzrostu. W wielu dziedzinach gospodarka polska i kubańska uzupełniają się. Możliwości te rosną w miarę rozwoju sił wytwórczych obu krajów. Temu również celowi służy coraz większy udział Polski w uprzemysłowieniu Kuby, wyrażający się w dostawach maszyn i kompletnych urządzeń.

Minister Adam Rapacki przekazał oficjalnie zaproszenie ministrowi Spraw Zagranicznych rządu rewolucyjnego Kuby dr Raul Roa do złożenia wizyty w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zaproszenie to zostało przyjęte.

Walne Zebranie Okręgu TPD

Więcej społecznej troski o dziecko

Na II Walne Zebranie Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które odbyło się 15 czerwca br. przybyło 70 delegatów z całego województwa. W obradach wzięli również udział — sekretarz Prezydium Zarządu Głównego TPD — Maria Kuzańska, kierownik Wydziału Organizacyjnego Zarządu Głównego — Antoni Wołosz, sekretarz KM PZPR — mgr Włodzimierz Lebiedziński, kurator Okręgu Szkolnego — Czesław Łojko, sekretarz Prezydium WRN — Jerzy Koszel oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

Walne Zebranie Okręgu TPD wnikliwie oceniło swój dotychczasowy dorobek. Czy wyniki tej oceny były pozytywne? Niewątpliwie tak. Działalność społeczna opieki nad dzieckiem zatacza przecież coraz szersze kręgi, zwiększając liczne grono przyjaciół dzieci.

O tym, że coraz większa liczba najmłodszych obywateli znajduje się pod stałą troską Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — niech świadczą takie fakty. W ubiegłym roku na terenie województwa czynnych było 75 wiejskich dziecińców, z których korzystało 2250 dzieci. Zorganizowano też 3-letnie ośrodki kolonijne dla 800 dzieci. Na terenie województwa istnieje 35 placów zabaw, 12 dziecięcych świetlic i 80 ognisk przedszkolnych. Do samorządów dziecięcych należy około 700 dzieci.

Czy można by zdziałać więcej? Niewątpliwie tak. Mimo szerokiego rozmachu pracy TPD, jaki zaznaczył się u nas ostatnio, wyniki tej pracy nie są jeszcze zadowalające. I chociaż zrobiono bardzo wiele w zakresie zabezpieczenia opieki nad dziećmi najmniejszymi organizując przedszkola społeczne i dziecince, chociaż zatroszczono się o społeczną organizację wolnego czasu dziecka przez organizowanie świetlic, placów zabaw, letnich kolonii, wszystko to jednak za mało w porównaniu z ogromnymi potrzebami. Dyskusja wykazała, że działacze społeczni TPD nie zawsze otrzymują należytą pomoc i zrozumienie dla swej pracy. Dużo uwagi w dyskusji poświęcono też sprawom dzieci wiejskich, które nie mają ani swoich świetlic, nie korzystają z wystarczającej ilości ognisk przedszkolnych czy też ze zorganizowanych placów zabaw.

Sprawy poruszane przez dyskutantów znalazły wyraz w uchwale podjętej przez Walne Zebranie. Uchwała ta uwzględnia trzy kierunki przyszłej działalności: podniesienie sprawności organizacyjnej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, rozszerzenie opieki nad dzieckiem i nawiązanie ścisłej współpracy z instytucjami i organizacjami społecznymi. Poszczególne punkty uchwały wytyczają drogę przyszłej działalności nowego zarządu Białostockiego Okręgu TPD, powołanego przez Walne Zebranie. Prezesem zarządu został sekretarz Prezydium WRN — Jerzy Koszel, wiceprezesami — Aleksander Spirenkow i Maria Rejwacka, sekretarzem — Leokadia Soroko, a skarbnikiem — Romuald Wroczyński. Do prezydium zarządu weszli: — Jerzy Szczucki i Gertruda Ciupa.

Nowy zarząd Okręgu TPD ma przed sobą ogromne zadania. W wykonaniu tych zadań pomoże na pewno całe społeczeństwo realizując popularne hasło — „Więcej społecznej troski o dziecko". (as)

Podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy

Ciąg dalszy ze str. 1

cy tempo rozwoju przemysłu oraz stopniowe przechodzenie do połączonych systemów energetycznych grup krajów.

Podział pracy np. w hutnictwie uzależniony jest od warunków rozwoju tej gałęzi przemysłu we wszystkich krajach socjalistycznych (od posiadanych surowców, możliwości uzasadnionego importu w tym zakresie z innych krajów itp.). Hutnictwo z pełnym cyklem powinno się rozwijać przede wszystkim w tych krajach, które są całkowicie lub w poważnym stopniu zabezpieczone w rudy i paliwo technologiczne lub chociażby w jeden z tych podstawowych surowców.

Specjalizacja w przemyśle maszynowym powinna uwzględniać konieczność przyspieszonego rozwoju tej gałęzi w krajach, w których jest on na stosunkowo niskim poziomie. Specjalizacja i kooperacja dotyczy tu nie tylko produkcji maszyn, ale także wytwórczości podzespołów i części.

Międzynarodowa specjalizacja w produkcji artykułów powszechnego użytku (uzasadniona tylko w niektórych przypadkach) powinna być przeprowadzana na podstawie umów między zainteresowanymi krajami.

Przemysł spożywczy w każdym kraju socjalistycznym rozwija się i specjalizuje w taki sposób, aby móc zapewnić w maksymalnym stopniu przerób lokalnych surowców rolnych.

Dalszy rozwój rolnictwa w krajach socjalistycznych określa się koniecznością wszechstronnego zwiększenia produkcji artykułów spożywczych i surowców pochodzenia rolniczego w celu osiągnięcia najwyższej w świecie stopy życiowej mas pracujących.

4. Zapewnienie wysokiej efektywności ekonomicznej międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy

Warunkiem wysokiej efektywności ekonomicznej międzynarodowego podziału pracy w ramach światowego systemu socjalistycznego jest osiągnięcie racjonalnych proporcji w produkcji, poprzez koordynację planów gospodarczych krajów, w tym również najbardziej ekonomicznie celowego rozmieszczenia mocy produkcyjnych. Podstawowym zaś kryterium tej efektywności jest wzrost społecznej wydajności pracy. Temu też służyć mają różne przedsięwzięcia, podejmowane przez wspólnotę socjalistyczną.

Przy doskonaleniu międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy uwzględnia się także konieczność zapewnienia pełnego zatrudnienia, równowagi bilansu płatniczego, wyrównywania poziomu ekonomicznego krajów, wzmocnienia ich obronności itd.

Podnoszeniu ekonomicznej efektywności produkcji społecznej służy stale rozszerzająca się współpraca naukowo-techniczna między państwami socjalistycznymi.

5. Powiązanie międzynarodowej specjalizacji produkcji z kompleksowym rozwojem gospodarki poszczególnych krajów socjalistycznych

Specjalizacja międzynarodowa i kompleksowy rozwój gospodarki narodowej w poszczególnych krajach socjalistycznych wzajemnie się warunkują. Tylko na podstawie ich harmonijnego połączenia można zapewnić najbardziej pełne i najbardziej ekonomiczne wykorzystanie sił produkcyjnych każdego kraju oraz obozu socjalistycznego w całości.

Czołowe miejsce odgrywa w każdym kraju wszechstronny rozwój przemysłu socjalistycznego, jako wiodącej gałęzi gospodarki narodowej oraz odpowiednia przewaga wzrostu wytwórczości środków produkcji.

W tych branżach, które rozwijają się we wszystkich względnie w większości krajów socjalistycznych, celowe jest pogłębianie międzypaństwowej specjalizacji w poszczególnych rodzajach wytwórczości. Uwzględniane powinny być przy tym również możliwości eksportu do krajów spoza obozu socjalistycznego.

6. Przezwyciężenie różnic w poziomie rozwoju ekonomicznego krajów socjalistycznych, powstałych w wyniku ich rozwoju historycznego

Najwyższy na świecie poziom stopy życiowej narodów wszystkich państw socjalistycznych oraz zbudowanie społeczeństwa komunistycznego mniej więcej w jednakowym okresie można zapewnić tylko przy stworzeniu niezbędnych do tego przesłanek produkcyjnych. Przezwyciężanie różnic w poziomach rozwoju ekonomicznego poszczególnych krajów jest jednym z czynników przyspieszenia tempa rozwoju gospodarczego całego systemu socjalistycznego. Nie oznacza to jednak usunięcia wszystkich różnic, wynikających ze specyfiki posiadanych bogactw naturalnych, warunków klimatycznych, specyfiki narodowej, struktury spożycia i stylu życia ludności.

Socjalistyczne uprzemysłowienie, zakładające rozwój przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza jego wiodącej gałęzi — przemysłu maszynowego, stanowi podstawę przezwyciężenia zacofania technicznoekonomicznego, jak to potwierdziło doświadczenie ZSRR i innych państw socjalistycznych.

7. Podział pracy i wymiana towarowa między krajami socjalistycznymi

Planowemu pogłębianiu podziału pracy między krajami socjalistycznymi powinna sprzyjać odpowiednia organizacja dostaw towarowych i rozliczeń na światowym rynku socjalistycznym. Formy stosunków towarowo-pieniężnych między krajami socjalistycznymi powinny być nieustannie doskonalone. Wskazane jest m. in. stopniowe wprowadzanie do praktyki nie tylko dwustronnych, ale wielostronnych długoletnich umów handlowych i płatniczych. Wykonywanie zobowiązań, objętych umowami, w szczególności w zakresie uzgodnionych rozmiarów dostaw, jakości towarów i terminów, uważać należy za podstawowy obowiązek państw socjalistycznych.

*

Dokument stwierdza na zakończenie, że podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy są wyrazem ogólnych prawidłowości rozwoju światowego systemu socjalistycznego. Zasady te będą — w miarę zdobywania nowych doświadczeń — doskonalone i uzupełniane.

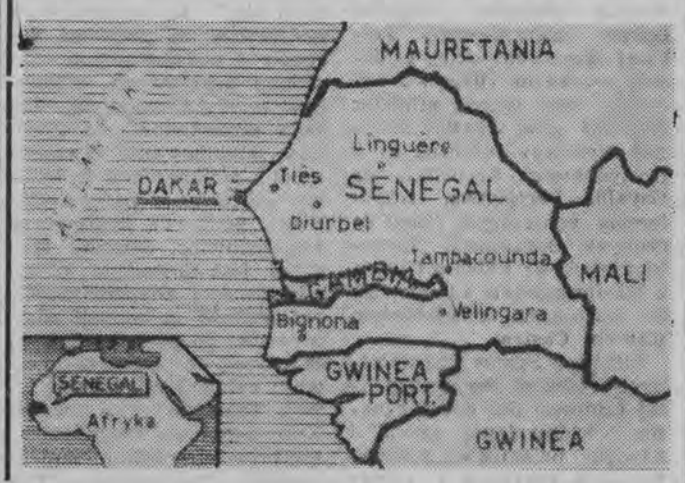

REPUBLIKA SENEGAL

W Polsce bawi z oficjalną wizytą delegacja Republiki Senegal, której przewodniczy premier tego kraju Mamadou Dia. Celem rozmów polsko - senegalskich są przede wszystkim sprawy związane z aktywizacją stosunków gospodarczych między obu krajami. Senegal zalicza się bowiem do najbardziej rozwiniętych pod względem gospodarczym państw Afryki zachodniej. Charakterystyczne jest to, że będąc członkiem Wspólnoty Francuskiej, Senegal usamodzielnia swoją politykę gospodarczą. Wyrazem tego jest realizowany obecnie 4-letni plan ekonomiczny, który zakłada m. in. przebudowę rolnictwa na zasadach spółdzielczych, rozbudowę przemysłu lekkiego, etapową likwidację monokultury (np. produkcję orzeszków ziemnych, które stanowią 80 proc. eksportu).

Liczący ponad 3,5 mln mieszkańców Senegal, którego oknem na świat i niezwykle ważnym morskim i lotniczym węzłem komunikacyjnym jest Dakar (stolica Senegalu, 330 tys. mieszkańców), a więc ten niewielki kraj Czarnego Lądu w niespełna cztery lata po proklamowaniu republiki posunął swoją ekonomikę naprzód, mimo iż podstawą senegalskiej ekonomiki jest rolnictwo i hodowla (ryż, proso, kukurydza). Bogactwa naturalne Senegalu, jak rudy tytanu, boksyty, fosforyty i ostatnio odkryte złoża ropy naftowej stanowią czynnik, który w znacznym stopniu uwypukla potencjał gospodarczy Senegalu spośród innych krajów Afryki zachodniej.

Historia Senegalu jest typową dla afrykańskich krajów. Z położonej w pobliżu brzegów senegalskich wyspy Gorce wyruszali na podbój plemion murzyńskich początkowo Portugalczycy, następnie Holendrzy, aż w XVII w. ostatecznego podboju dokonali Francuzi. W ten sposób Senegal stał się terytorium, skąd francuska ekspansja posuwała się w głąb kontynentu afrykańskiego.

Druga wojna światowa zmieniła układ sił w Senegalu. Zaczął narastać ruch narodowowyzwoleńczy. Dopiero jednak w listopadzie 1958 r. Senegal proklamowany został republiką, zaś 20 czerwca 1960 r. uzyskał pełną niepodległość.

Tak więc przyjazd delegacji Republiki Senegal na czele z premierem Mamadou Dia do Polski zbiega się z drugą rocznicą niepodległości. Rozmowy polsko - senegalskie będą natomiast jeszcze jednym krokiem na drodze zacieśnienia współpracy między Polską a krajami Czarnego Lądu.

(Zb. Wir.)

W 80 rocznicę urodzin

Georgi Dymitrow

Imię Dymitrowa — przywódcy bułgarskiej klasy robotniczej i bułgarskiego narodu — stało się dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego symbolem internacjonalizmu, nieugiętej walki z faszyzmem, symbolem walki o sprawiedliwość społeczną, o godność człowieka.

Był jednym z najwybitniejszych przywódców międzynarodowego ruchu komunistycznego, człowiek wielkiego umysłu i charakteru, który łączył niezwykłe zdolności z ujmującym urokiem osobistym. Jego życie było nieustanną walką. W roku 1923 Dymitrow stanął na czele powstania zbrojnego przeciw dyktaturze Cankowa w Bułgarii. Dwa zaoczne wyroki śmierci zmusiły go do emigracji. Bułgarski patriota i wielki komunista stał się czołowym organizatorem międzynarodowej walki z faszyzmem.

W lutym 1933 roku hitlerowscy faszyści dokonali prowokacyjnego podpalenia Reichstagu. Dymitrow znalazł się na ławie oskarżonych w słynnym procesie lipskim. Dzięki postawie Dymitrowa, jego odwadze i bohaterstwu, proces lipski stał się procesem oskarżającym faszyzm niemiecki. Dymitrow zamienił ławę oskarżonych w trybunę, z której na cały świat padały słowa głoszące wielkość idei komunizmu, słowa oskarżające hitleryzm, demaskujące ludobójczą ideologię faszyzmu.

W obronie Dymitrowa stanęły miliony ludzi we wszystkich krajach, wszystkie postępowe siły na świecie. Pod ogromnym naciskiem światowej opinii Dymitrow został uwolniony. Od roku 1935 pełnił funkcję sekretarza generalnego Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej.

Po wyzwoleniu Bułgarii przez Armię Radziecką, Dymitrow — po 22 latach wygnania — wrócił na ziemię ojczystą, o której wolność walczył przez całe życie. Pod kierownictwem Dymitrowa powstawała nowa wolna Bułgaria. Lata walki i trudów nie mogły jednak pozostać bez śladu. 2 lipca 1949 roku Georgi Dymitrow, po długotrwałej chorobie, umiera, okrywając żałobą nie tylko społeczeństwo Bułgarii, lecz cały międzynarodowy ruch robotniczy, wszystkich, którym bliskie są idee wolności, pokoju i socjalizmu.

Ważne dla rolników

Nasion na dosiewy nie zabraknie

Na wielu polach, gdzie opady zniszczyły późne w tym roku zasiewy zbóż jarych, dosiewa się obecnie różne gatunki nasion roślin pastewnych. Dosadza się też ziemniaki i inne okopowe.

W niektórych powiatach rolnicy i pracownicy służby rolnej wyrażali obawy, czy starczy nasion na uzupełniające dosiewy.

Jak nas informuje Centrala Nasienna, magazyny własne we wszystkich powiatach i w Białymstoku przygotowane są do sprawnego zaopatrywania rolnictwa w brakujące nasiona.

Mniejsze ilości nasion (do kg) wysyłane są na zamówienia listowne natychmiast i doraźne szybko do adresatów. Zamówienia te należy kierować bezpośrednio na adres: **Centrala Nasienna, Białystok, Rynek Kościuszki 26.**

Dla orientacji, podajemy, zgodnie z informacją Centrali Nasiennej, wykaz nasion znajdujących się w magazynach CN: peluszka, wyka jara i ozima, mieszanka strączkowa, łubin pastewny, słonecznik pastewny, koński ząb, lucerna siewna i chmielowa, pastewne buraki, kapusta i marchew, rzepa ścierniskowa oraz wszystkie nasiona traw i koniczyn. (m)

Nie wykorzystane rezerwy

Specjaliści na pierwszy plan

Absolwent Białostockiej Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 jest dziś przodującym robotnikiem znanej Fabryki Turbin w Elblągu. Białostoczanin wyróżnia się także swoją pracą i znajomością fachu w fabryce samochodów w Jelczu. Białostocka młodzież po zdobyciu fachu w szkołach zawodowych, podejmuje pracę w dużych zakładach warszawskich, poznańskich, wrocławskich. I wszędzie oceniana jest jako dobrze przygotowana do zawodu. Nic też dziwnego, że do szkoły zawodowej nr 1 w naszym mieście i do innych tego typu szkół napływają liczne zapotrzebowania na absolwentów. W bieżącym roku nadeszło zgłoszeń pięciokrotnie więcej niż liczba uczniów kończących szkołę.

CYFRY, KTÓRE ZAWSTYDZAJĄ

Z dużą satysfakcją mówimy i piszemy o tym, że nasi młodzi specjaliści bardzo chętnie przyjmowani są do pracy w innych województwach. Jednakże masowy odpływ młodzieży z Białostocczyzny nie jest dla nas pozytywnym zjawiskiem. Wiemy bowiem, że i białostockie zakłady pracy borykają się z poważnymi trudnościami kadrowymi. Na wielu stanowiskach pracują jeszcze ludzie nieodpowiedni, nie mający wymaganego wykształcenia, i odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Zaledwie 17 proc. ogółu zatrudnionych to robotnicy wykwalifikowani. Potrzeby są więc duże, zapotrzebowanie na specjalistów, i to nie tylko inżynierów, techników, ale i wykwalifikowanych robotników, będzie nadal wzrastać w miarę rozwoju postępu technicznego. Na przykład w I kwartale br. ilość zgłoszonych przez zakłady przemysłowe wolnych miejsc pracy wzrosła trzykrotnie w porównaniu z I kwartałem roku 1961. Według przewidywań 70 procent specjalistów dostarczą fabrykom szkoły zawodowe zaś 30 procent zatrudnionych winno uzyskać tytuły kwalifikacyjne w trakcie wykonywania swego zawodu.

SPECJALISTÓW TRZEBA ZATRUDNIAĆ

Jednak białostockie zakłady przemysłowe za mało dbają o doskonalenie zawodowe swych załóg. Sprawa specjalistów spychana jest często na dalszy plan. Sytuacja jest taka, że Fabryka Pluszu, Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana, BZPB w Fastach i inne nie zgłosiły zapotrzebowania na absolwentów szkół zawodowych. ZPW w Wasilkowie przyjmą w tym roku tylko 12 specjalistów. W rezultacie kilkudziesięciu absolwentów szkoły włókienniczej nie znajdzie zatrudnienia w miejscowym przemyśle. Skądinąd wiemy jednak, że te same zakłady przyjmują często do pracy ludzi bez żadnych kwalifikacji, którzy przybyli na nasz teren z ośrodków wiejskich lub małych miasteczek. Znane w Polsce zakłady usilnie starają się o specjalistów drzewnych i metalowych, kończących zasadnicze szkoły zawodowe w Białymstoku i innych miastach naszego województwa. Zaś miejscowa Fabryka Przyrządów i Uchwytów i Zakłady Drzewne do połowy czerwca nie złożyły jeszcze zapotrzebowania na absolwentów, chociaż termin zgłoszeń dawno już minął. Czyżby fabrykom tym specjaliści nie byli potrzebni?

Z WARSZTATÓW SZKOLNYCH ZA GRANICĘ

Tymczasem w województwie białostockim posiadamy 28 zasadniczych szkół zawodowych, podległych Kuratorium, o 11 kierunkach nauczania. Szkoły te opuszcza co roku przeciętnie 1.300 wykwalifikowanych specjalistów różnych branż. Nie jest to jeszcze ilość zadowalająca, ale przy odpowiednim wykorzystaniu tej młodzieży potrzeby miejscowego przemysłu mogłyby być w znacznym stopniu zaspokojone. Tym bardziej, że przy 5 większych zakładach produkcyjnych posiadamy szkoły przyzakładowe. Kilkuset młodych ludzi uzyskuje też rokrocznie dyplomy technika.

Najwięcej młodzieży zdobywa w szkole specjalność elektryka, mechanika i budowlanego. W technikach rozwija się przede wszystkim kierunek spożywczy, mechaniczny i ekonomiczny. W br. w szkołach zawodowych wprowadzono nowe specjalności — radiotechnikę i ceramikę.

Wysoka wydajność, jaką osiągają białostoccy robotnicy po ukończeniu szkół zawodowych, i wzrastająca stale ilość zapotrzebowań na naszych specjalistów świadczy o tym, że młodzież otrzymuje w szkołach na ogół dobre przygotowanie do pracy. Teoria w połączeniu z praktyką daje pozytywne rezultaty. Szkoły zawodowe dysponują własnymi pracowniami. Uczniowie realizują plany produkcyjne, wytwarzają skomplikowane narzędzia i maszyny. W województwie istnieje 17 szkolnych warsztatów produkcyjnych, będących na własnym rozrachunku.

Podstawowym asortymentem, wytwarzanym przez uczniów szkół zawodowych, jest produkcja maszyn, mebli, galanterii metalowej, stolarki budowlanej i tkanin. Szkoły białostockie szczycą się m. in. tym, że okręg nasz zdobył w ub. roku drugie miejsce w produkcji maszyn po Wrocławiu. Że młodzież ucząca się w szkołach osiąga wysoką jakość produkcji, że nie ma reklamacji. W województwie białostockim tylko w warsztatach szkolnych produkuje się tokarki TUE-36, wyrówniarki ALNe-4, piły PM-120. Część tych asortymentów wysyłana jest nawet na eksport. Uczniowie wydziału drzewnego Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 pierwsi w Polsce podjęli produkcję mebli z laminatów, które obecnie wytwarzane są masowo przez większość zakładów przemysłowych w całym kraju. Wartość produkcji pochodzącej z warsztatów szkolnych w roku ubiegłym sięgała 29,5 mln zł. Zadania planowe wyko-

Ciąg dalszy na str. 4

Mazury zapraszają

Pierwsi wczasowicze na pięknym Jeziorze Pluski, koło Olsztyna.
CAF — fot Moros

Przez pryzmat XXXI MTP

RWPG - warunek rozwoju

(Korespondencja własna z Poznania)

Tegoroczne Międzynarodowe Targi są dobrą ilustracją współpracy i wzajemnej pomocy krajów socjalistycznych. Gdy odwiedzamy pawilony i stoiska tych państw możemy zauważyć odzwierciedlający się w rodzajach towarów podział pracy przemysłowej i specjalizacji produkcji, będący — jak wiemy — konsekwentną realizacją postanowień Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, powołanej do życia jeszcze w 1949 roku.

Trudno oczywiście wymieniać poszczególne eksponaty i na tej podstawie udowadniać słuszność wysuniętej tezy. Wystarczy jednak przytoczyć niektóre dane liczbowe, które świadczą o coraz szybszym tempie rozwoju stosunków handlowych między krajami bloku socjalistycznego, co z kolei przyczynia się do równomiernego wzrostu ich potencjału gospodarczego. Np. polskie obroty handlowe wynosiły w 1955 — 4.733,3 mln rubli (starych), w 1960 — 7.063,4 i w 1961 — 7.785,3. Jednocześnie dzięki ożywionej wymianie dokonały się u nas korzystne zmiany w zakresie produkcji przemysłowej. Produkujemy obecnie nowoczesne maszyny, jakich produkcji dawniej sami nie byliśmy w stanie podjąć. Wzrost globalny naszego przemysłu maszynowego zwiększył się w ciągu ostatniego roku o 10,2 procent.

Dlaczego powstanie RWPG było konieczne? Już w roku 1948 wyłoniła się potrzeba koordynacji wymiany handlowej między krajami obozu socjalistycznego. Do roku 1948 wszelkie nadwyżki towarowe uzyskiwane przez każdy kraj były w sposób racjonalny niejako „rozdzielane", ponieważ był to jeszcze okres leczenia ran wojennych. W miarę rozwoju gospodarczego współpraca taka była niewystarczająca. Poszczególne kraje podejmowały produkcję tych samych wyrobów, często w podobnych asortymentach, a jednocześnie tu i ówdzie występowały duże dysproporcje i „wąskie gardła". Wynikało to przede wszystkim z braku koordynacji zamierzeń inwestycyjnych zawartych w planach wieloletnich poszczególnych krajów. Zadaniem RWPG jest to, by każdy kraj uprzemysłowiony posiadał — z grubsza rzecz biorąc — wszystkie główne gałęzie przemysłu, z tym że należy dążyć do istotnej specjalizacji w ramach danej dziedziny produkcji.

Zagadnienie to weszło na „warsztat" prac RWPG już w roku 1954 i od tego czasu zrobiono wiele. Np. tylko w trakcie trzech kolejnych sesji Rady (lata 1959—60) dokonano specjalizacji 544 rodzajów sprzętu maszynowego z czego na Polskę przypadło 125 pozycji. W ramach tych postanowień główny wysiłek Polski koncentruje się na produkcji maszyn papierniczych walcowni, wyposażenia kopalń, przemysłu cukrowniczego, materiałów budowlanych i spożywczego oraz produkcji aparatury energetycznej i chemicznej.

Naturalnie, chodzi tu o określone rodzaje maszyn i sprzętu. W przemyśle chemicznym wyspecjalizowano się w produkcji 1.000 wyrobów, przy czym kraj nasz nastawia się na wytwarzanie określonych odmian kauczuku syntetycznego barwników, a także siarki oraz innych niezbędnych dla nas i dla naszych partnerów produktów.

Mimo dokonanego postępu, rozwój specjalizacji produkcji był do tej pory niepełny. Dalszym krokiem musi być zakrojona na szeroką skalę koordynacja inwestycji. Możliwa jest ona tylko w ramach wzajemnego uzgadniania założeń do wieloletnich

Ciąg dalszy na str. 4

Żołnierze przyszli z pomocą

Na budowie zakładów mięsnych

Białostockie Zakłady Mięsne według pierwotnego planu miały być w roku 1963 przekazane częściowo do użytku. Uchwałą Prezydium Rządu inwestycja ta uznana została jako obiekt priorytetowy i w związku z tym skrócony został okres jego budowy o cały kwartał. Następnie, w wyniku porozumienia dwóch ministrów, ustalono etapy przekazywania zakładu.

Pierwszy etap rozruchu przewidziany został na 1 lipca br. Do lipca przekazany powinien być budynek ubojni, magazyny skór, rozbieralnia mięsa, jeliciarnia, magazyny żywca, paszy, obiekt biurowe i socjalne. W drugim etapie budowy, który kończy się 1 października, przekazane zostaną do użytku wszystkie obiekty związane z przetwórstwem mięsa.

A więc już w ostatnim kwartale bieżącego roku przewidziany jest rozruch całego zakładu. Normalna produkcja, przeznaczona na potrzeby zagranicy i rynku krajowego, rozpocznie się z początkiem roku 1963.

Na budowie zakładów mięsnych, podobnie jak na każdym obiekcie w przededniu jego oddania, wykonawcy mają „urwanie" głowy. Spiętrzenie robót, gorączka, pośpiech. A więcej robotników „Przemysłówka" skierować do pracy na tej budowie nie mogła. W tej trudnej sytuacji przedsiębiorstwu przyszło z pomocą wojsko. Kilkudziesięciu żołnierzy w czasie wolnym od zajęć zgłasza się na plac budowy i pomaga robotnikom w wykonaniu robót porządkowych. Można więc się spodziewać, że termin przekazania części zakładu do użytku zostanie dotrzymany. (l)

W dniu 15 czerwca 1952 r. przybyła z Paryża do Warszawy jedna z najlepszych piosenkarek francuskich Gloria Lasso. NA ZDJĘCIU: na lotnisku Okęcie w Warszawie.
CAF — fot. Matuszewski

Służba bezpieczeństwa ruchu drogowego powstała w Suwałkach

Przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Suwałkach powstała ostatnio służba bezpieczeństwa ruchu drogowego. W skład jej wchodzą członkowie klubu motorowego LPŻ oraz pracownicy Ekspozytury PKS. W sumie około 20 osób. Drogowa ORMO walczyć będzie z wypadkami na drogach. (les)

Ciekawa forma pracy rady zakładowej

Rada Zakładowa przy Prezydium WRN w Białymstoku, już od dłuższego czasu stosuje ciekawą formę kontaktu z załogą. Przeciętnie co miesiąc ukazuje się wewnętrzny, powielany biuletyn związkowy. Oprócz aktualnych informacji z życia związku i zakładu, w każdym biuletynie znajduje się konkurs na jakiś aktualny temat. Konkursy mają już swoich stałych zwolenników. Nagrody książkowe i inne dla uczestników konkursów zakupywane są z funduszów Rady Zakładowej. (w-z)

Stypendia fundowane — wielka niewiadoma

Już od roku prezydia powiatowych rad narodowych udzielają pomocy stypendialnej studentom szkół wyższych. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem zaplanowało w ubiegłym roku udzielenia stypendiów fundowanych 27 studentom. Stypendia te uzyskało 21 studentów, 6 stypendiów nie wykorzystano. Dlaczego? Między innymi dlatego, że narzucony powiatowi wysokomazowieckiemu plan stypendiów uwzględniał znaczną ilość stypendiów dla studentów na kierunkach studiów o charakterze pedagogicznym. Ale nie tylko nauczyciele są potrzebni powiatowi wysokomazowieckiemu. Nadto poszczególne uczelnie, wyznaczając kandydatów do stypendiów, nie biorą w ogóle pod uwagę rejonu zamieszkiwanego przed studiami przez studentów. Łatwiej przecież zachęcić absolwenta wyższej uczelni do powrotu po studiach do własnego środowiska, niż oczekiwać np. tego, że student pochodzący z Łodzi, Opola, Szczecina Gdańska przybędzie do Wysokiego Mazowieckiego. Tymczasem stało się tak, że na 21 umów zawartych ze studentami na stypendia fundowane przez Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem, tylko jeden student pochodzi z tego powiatu.

Dotychczas prezydia powiatowych rad narodowych nie mają wpływu na dobór studentów, którym by chciały udzielić stypendia. W Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem wysuwa się zatem wniosek, aby Prez. Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku uzgadniało z prezydiami powiatowych rad narodowych plany kierunków studiów, na które prezydia będą chciały fundować stypendia. Chodzi przecież głównie o to, aby prezydia kształciły na swój koszt takich fachowców, którzy będą w danym powiecie niezbędni.

W tym wypadku chodzi głównie o stypendia fundowane z dopłatą z budżetu centralnego. Fundator — prezydium PRN płaci tylko część stypendium (100 zł miesięcznie oraz całość stypendium w okresie 2 miesięcy wakacyjnych), resztę pokrywa się z funduszów centralnych. W tych właśnie wypadkach prezydia mają najmniej pewności, czy stypendysta po skończeniu nauki podejmie pracę w ich powiecie.

Zbliża się nowy rok akademicki. Prezydia powiatowych rad narodowych będą podejmowały nowe decyzje o fundowaniu stypendiów. Należy więc zadbać o to, aby nie powtórzyć biegłorocznych błędów. (b-a)

Przed Okręgowym Zjazdem OSP

W końcu bieżącego miesiąca obradować będzie w Białymstoku II Okręgowy Zjazd Ochotniczych Straży Pożarnych naszego województwa. Z tej okazji poprosiliśmy o rozmowę prezesa Zarządu Okręgu OSP w Białymstoku towarzysza **Jerzego KROCHMALSKIEGO.**

— Jakimi osiągnięciami może poszczycić się OSP w naszym województwie?

— Dwa główne problemy, jakimi zajmowała się w ubiegłym okresie OSP na Białostocczyźnie, to akcja profilaktyczna i budowa zbiorników przeciwpożarowych. Zwrócenie baczniejszej uwagi na profilaktykę było jak najbardziej słuszne i przyniosło pozytywne efekty. Kontrola stanu przeciwpożarowego obiektów, w której obok kontrolnych grup terenowych OSP czynnie zaangażowane były inne organizacje społeczne, odegrała poważną rolę w zapobieganiu klęsce pożarów.

OSP podjęła również inną niezwykle pożyteczną pracę — budowę zbiorników przeciwpożarowych. W większości naszych wsi i miasteczek na Białostocczyźnie dostateczna ilość wody jest niezwykle doniosłym problemem. I dlatego pobudzanie ludności przez OSP do inicjowania budowy tych zbiorników, w ramach czynu społecznego, jest zadaniem bardzo pilnym. I trzeba powiedzieć, że OSP wywiązuje się z tego dobrze.

— Jakie inne osiągnięcia ma ochotnicza straż?

— Jednostki OSP obok ogólnej prewencji przeciwpożarowej rozwijają działalność kulturalno-oświatową. W wielu miejscowościach działają zespoły dramatyczne, orkiestry, zespoły sportowe, które w dużej mierze przyczyniają się do ożywiania życia kulturalnego wsi. Zresztą działalność OSP jest bardzo szeroka. Strażacy czynnie włączają się do budowy dróg lokalnych, budują remizy i świetlice, szkolą młodzież. Na przykład w Suwałkach, gdzie OSP działa bardzo aktywnie, istnieje i pod opieką OSP rozwija pracę harcerska drużyna przeciwpożarowa. OSP w Szczuczynie ma sekcję bojową żeńską liczącą około 15 osób. Również w Kamionce Starej jest zespół żeński w OSP. Kobiety rozwijają pracę w zespołach kulturalnych i prowadzą działalność samarytańską.

— Przy Zarządzie Okręgu istnieje Zakład Usług Strażackich, który wykonuje odgromniki, remontuje sprzęt strażacki oraz produkuje ogniotrwałe elementy budowlane. W przyszłości zakład ten przejmie również w niektórych miejscowościach usługi kominiarskie. Na uznanie zasługuje działalność OSP w powiecie białostockim, w którym jest najwięcej jednostek straży, bo aż ponad sto.

II Okręgowy Zjazd OSP nakreśli zadania na przyszłość. Sądzimy, że po tym zjeździe Ochotnicza Straż Pożarna jeszcze lepiej niż dotychczas będzie rozwijała swoją pożyteczną działalność, jeszcze bardziej włączy się do realizacji ogólnych zadań ekonomicznych i kulturalnych na Białostocczyźnie. Tego, wszystkim jednostkom OSP w naszym województwie, w przededniu zjazdu życzymy.

(L.)

Zlot harcerski z regionu EGO

Pięknym uczczeniem pamięci Henryka Mereckiego i grupy radzieckich zwiadowców będzie wielki zlot harcerski z regionu EGO, a więc z powiatów ełckiego, oleckiego i gołdapskiego. Uczestnicy zlotu wezmą udział w odsłonięciu pamiątkowego obelisku w miejscowości Czerwony Dwór (pow. olecki).

Zlot harcerski, w którym uczestniczyć będzie 700 harcerzy z pow. oleckiego, 200 harcerzy z pow. oleckiego oraz 200 harcerzy z pow. gołdapskiego, odbędzie się w dniach 19—21 czerwca br. Uroczystość odsłonięcia pamiątkowego obelisku dla uczczenia grupy radzieckich zwiadowców, odbędzie się w dniu 21 czerwca br. i połączona będzie z wręczeniem sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo pow. oleckiego hufcowi ZHP w Olecku. (h)

W Toruniu trwa doroczna impreza kulturalna - IV Festiwal Teatrów Polski Północnej. Z tej okazji udekorowano wiele placów i gmachów.
NA ZDJĘCIU: gmach teatru.
CAF — fot. Gill

IV Festiwal TPP

SĄSIEDZI

(Korespondencja własna z Torunia)

Białostoczanie gościnnie przyjmują odwiedzający nas w ramach sąsiedzkiej wymiany Teatr im. S. Jaracza z Olsztyna. Zainteresuje więc z pewnością naszych Czytelników co też sąsiedzi z Olsztyna pokazali na IV Festiwalu Teatrow Polski Północnej.

Teatr im. S. Jaracza zaprezentował interesujący zestaw repertuarowy: „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca" Ilji Erenburga, rzecz „odkrytą" i adaptowaną na scenę przez Jerzego Krasowskiego, a następnie rozsławioną ponownie przez znakomitą inscenizację w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie, „Geniusz i szaleństwo" Dumasa w przeróbce Sartre'a o słynnym aktorze angielskim Keanie oraz „Barbarę Radziwiłłównę" Felińskiego, odgrzebaną z niepamięci przez Dejmka w Łodzi.

„Lejzorek" ożywił w znacznym stopniu atmosferę festiwalową. Reżyseria Tadeusza Żuchniewskiego wywołuje wprawdzie zastrzeżenia co do słuszności wypunktowania egzotyki żydowskiej („szmonces i żargon"), przecież odtwórca roli głównej Henryk Abbe pełną paletą barw i odcieni odmalował sylwetkę tragi-komicznego człowieka, zagubionego w pełnym nieporządku świecie.

Drugi dzień występów Teatru im. S. Jaracza przyniósł dwa „maratony" przeszło trzygodzinne.

„Geniusz i szaleństwo" Dumasa-Sartre'a to sztuka salonowo-filozoficzna. Z Dumasa pozostała fabuła — „dramat z wyższych sfer", Sartre zaś błysnął dowcipem, budując dialogi lekkie, finezyjne, nie zapominając o nakreśleniu losu Keana, rzucanego między wielkością a poniżeniem — w zgodzie z teoriami egzystencjalizmu. Reżyseria Jana Maciejowskiego, scenografia Janusza Adama Krassowskiego.

W trudnej roli Keana wystąpił Włodzimierz Panasiewicz, wspaniałą Hrabiną była Krystyna Karkowska a uroczą Anną — Marta Szczepaniuk.

Można sobie życzyć, aby te dwa przedstawienia mogła obejrzeć publiczność białostocka.

„Barbara Radziwiłłówna" Felińskiego nie stanowi, niestety, pozycji na tyle interesującej, by wzbudzić szersze zainteresowanie. Podobno w Olsztynie oglądała ją chętnie młodzież szkolna. Trzeba jednak nie lada kondycji, by wytrzymać ten maraton.

Dla Białegostoku jeszcze miła nowina: 13 bm. zakończył się III Festiwal Teatrów Lalkowych. Nagrody wprawdzie nie zdobyliśmy, ale Zdzisław Dąbrowski otrzymał dyplom honorowy za reżyserię sztuki „Historia o żołnierzu tułaczu", a Zofia Pietrusińska za scenografię.

„Świerszcz" wyruszy tedy na festiwal warszawski uzbrojony w te dwa dyplomy i pokrzepiony na duchu.

KRYSTYNA SIEMIATYCKA

Ponad 1200 uczestników

Harcerska akcja kryptonim „Razem"

Chyba jeszcze nigdy dotąd pow. sejneński nie gościł tylu harcerzy. Ponad 1200 harcerek i harcerzy zapowiedziało bowiem swój przyjazd i rozbicie namiotów w sierpniu br. Będzie to wielka harcerska akcja o kryptonimie „RAZEM". Cóż znaczy ten kryptonim? Otóż harcerze wspólnie — a więc **razem** — z miejscową młodzieżą i dorosłymi rozpoczną działania mające na celu społeczną aktywizację pow. sejneńskiego. Harcerze pomogą w zakładaniu grup czytelniczych, bibliotek, świetlic, zespołów artystycznych, kół LZS, bois sportowych itp. Harcerskie ogniska i liczne imprezy dla dzieci przyczynią się niewątpliwie do nawiązania serdecznych kontaktów i wzajemnej przyjaźni. Na licznych wycieczkach i wędrówkach po ziemi sejneńskiej harcerze będą mogli poznać mało dotychczas znane szlaki turystyczne, poznać wszystkie uroki Sejneńszczyzny.

W harcerskiej akcji „Razem" uczestniczyć będzie ponad 1200 młodzieży, a w tym ponad 600 harcerzy z naszego województwa, 250 uczestników Centralnego Obozu Technicznego ZHP, 250 harcerzy z Mazowsza i 250 harcerzy z Warszawy. Harcerze rozbiją swe namioty m. in. w takich miejscowościach jak Zelwa, Mikołajewo, Szejpiszki, Pogorzel, Krasnogruda.

Władze pow. sejneńskiego nader serdecznie przyjęły harcerską inicjatywę. Zarówno Komitet Powiatowy PZPR, jak również i Prezydium PRN zapewniły, iż dołożą wszelkich starań, aby pobyt harcerzy upłynął na ziemi sejneńskiej jak najprzyjemniej. (h)

Polacy na szerokim świecie

ABY NIE ZAPOMNIEĆ MOWY OJCZYSTEJ

Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej zwołał w Filadelfii (USA) konferencję, poświęconą konieczności wprowadzenia języka polskiego do szkolnych programów nauczania.

W Canberra (Australia) miejscowy klub „Orła Białego" zorganizował 3 polskie szkółki dla dzieci oraz kurs dla starszych. Równocześnie uruchomiono bibliotekę polskich książek. Na razie biblioteka liczy 600 tomów.

ZA UZNANIEM GRANICY NA ODRZE I NYSIE

Związek Polek w Detroit obchodził 25-lecie swej działalności. Przybyła na uroczystość prezeska Związku Polek w Ameryce, A. Łagodzińska, zwróciła uwagę na konieczność szerzenia wśród młodzieży polskiej kultury, języka i znajomości ojczystego kraju. Przy omawianiu spraw politycznych wyraziła nadzieję, że Stany Zjednoczone powinny wreszcie uznać słuszność granic na Odrze i Nysie. Zaapelowała też do zebranych, by wzmogli walkę polityczną na terenie USA o uznanie zachodnich granic Polski.

RWPG — warunek rozwoju

Ciąg dalszy ze str. 3

i perspektywicznych planów rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów należących do RWPG. Jak wiadomo, prace w tej dziedzinie są już daleko zaawansowane. Niezależnie od prac nad planem 5-letnim do roku 1965, Polska skoordynowała swe plany do roku 1980 ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, Bułgarią, Rumunią i Węgrami. Dzięki temu w planach założone zostaną konkretne kierunki rozwoju produkcji, stosownie do zasad socjalistycznego podziału pracy.

Wraz z wymianą handlową, specjalizacją produkcji i współpracą naukowo-techniczną, rozwija się też współdziałanie krajów RWPG w dziedzinie inwestycji. I tak np. NRD uczestniczy w rozbudowie polskich kopalń węgla brunatnego (kredyt wysokości 100 mln rubli), zaś CSRS — w budowie, względnie rozbudowie kopalń miedzi, siarki i węgla kamiennego (kredyt 200 mln rubli) Polska z kolei uczestniczy w budowie rumuńskiego kombinatu celulozowego w delcie Dunaju.

Ważną formą współpracy krajów socjalistycznych jest działalność stałych komisji RWPG, w skład których wchodzą wybitni fachowcy. Zadaniem tych komisji jest badanie i popularyzowanie postępowych doświadczeń produkcyjnych. Członkowie komisji mają możność bezpośredniego zaznajamiania się z pracą zakładów przemysłowych w poszczególnych krajach i przekazywania wzajemnie doświadczeń z przodujących fabryk.

Coraz większą rolę odgrywa w stosunkach między krajami socjalistycznymi handel zagraniczny. Np. w okresie od 1950 do 1960 roku obrót towarowy zwiększył się w trójnasób. W roku 1965 będzie on 1,8 raza większy niż w roku 1958. Obroty z ZSRR wzrosły w okresie 1955—61 niemal dwukrotnie. Podobnie z Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, a także z Jugosławią.

W czasie trwania Targów codziennie w polskich centralach handlu zagranicznego i pawilonach wystawowych krajów socjalistycznych odbywają się rozmowy i rokowania. Przeprowadzane są transakcje. Ruch targowy toczy się w kuluarach i salkach ekspozycyjnych. XXXI MTP będą — jak co roku — okazją do zawarcia wielu umów handlowych. Umowy z partnerami socjalistycznymi opierać się będą na zasadach opracowanych przez RWPG.

Zresztą na ostatnim posiedzeniu RWPG w Moskwie, w którym udział brała również nasza delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem — rozpatrywano szczegółowo właśnie te zasady dalszej współpracy. Uczestnicy narady ocenili dotychczasowe wyniki i wytyczyli zadania na najbliższą przyszłość.

Ścisła współpraca krajów socjalistycznych jest bowiem nieodzowna i gwarantuje dalszy harmonijny rozwój potencjału gospodarczego poszczególnych partnerów. Targi Poznańskie, które co roku są coraz bogatsze i okazalsze, świadczą najlepiej o pozytywnych wynikach tej współpracy.

E. SKARŻYŃSKI

Ciąg dalszy ze str. 3

nane były w 117 procentach. Plan produkcji towarowej w roku bieżącym wynosi ponad 28,5 mln zł, z tego gros stanowić będą wyroby metalowe.

SZKOŁA CZY FABRYKA?

Praktyczne zajęcia w szkołach zawodowych są konieczne i bez nich nie można nawet myśleć o dobrym wyuczeniu zawodu. Niemniej kryje się w tym pewne niebezpieczeństwo. Szkoła przeradza się w małą fabrykę. Realizacja planowych zadań oraz chęć osiągnięcia jak największego zysku może przesłonić zasadniczy cel — nauczanie.

W naszym województwie — jak już wspominaliśmy — istnieje 17 warsztatów na własnym rozrachunku. Szkoła zawodowa posiadająca taki warsztat musi sama zdobywać środki finansowe na zakup materiałów, narzędzi, remonty, na opłacanie pracowników administracyjno-technicznych. Praktycznie więc praca w takich warsztatach uwarunkowana jest względami finansowo-gospodarczymi.

Bardzo ważnym problemem jest wyposażenie warsztatów szkolnych w nowoczesne maszyny i urządzenia. Rocznie Kuratorium przyznaje na ten cel ok. 8 mln zł. Ponadto szkoły uzupełniają wyposażenie z własnych funduszów. W ostatnich latach wyposażenie warsztatów znacznie się poprawiło, i coraz częściej stare maszyny wymieniane są na nowoczesne. Warto też zaznaczyć, że w przydziale maszyn i urządzeń warsztaty szkolne zajmują drugie miejsce po resorcie przemysłu ciężkiego. Niemniej sporo jest jeszcze braków.

Jeżeli więc chcemy mieć dobrych specjalistów musimy jeszcze bardziej dbać o nowoczesne wyposażenie warsztatów. Młodzież szkolna musi uczyć się i poznawać metody produkcji na nowoczesnych maszynach. W innym bowiem wypadku nauka nie ma celu.

Specjaliści na pierwszy plan

Odwiedzając ostatnio białostockie szkoły zawodowe przeprowadziliśmy wiele rozmów z nauczycielami, którzy skarżyli się na brak czasu, na praktyczne nauczanie młodzieży. Część lekcji poświęcają oni bowiem na pobieranie prac z rozdzielni, wydawanie ich uczniom. Na wykonanie przyrządów pomocniczych, naprawę urządzeń. Nauczyciel staje się pracownikiem administracyjnym. Gubi się w papierkach. Nauczyciel musi prowadzić całą dokumentację ucznia, wypisuje więc karty robocze uczniów i sporządza jeszcze wiele innych dokumentów. Praktycznie więc pozostaje mu niewiele czasu na naukę i wychowanie. A przecież od nauczycieli zawodu wymaga się przygotowania wysokowykwalifikowanych kadr.

*

Rozwój postępu technicznego zmusza zakłady przemysłowe do zatrudnienia jak największej ilości dobrych specjalistów, do stałego podnoszenia kwalifikacji załóg. Z pomocą zakładom muszą przyjść szkoły zawodowe. Dlatego też kierownictwo poszczególnych szkół, które często zajmuje się analizą ekonomicznych wyników osiąganych przez warsztaty szkolne, powinno zająć się też przeprowadzeniem dokładniejszej analizy realizacji programu nauczania. Realizacji wymogów dotyczących postępu technicznego itp.

Jest to problem bardzo ważny. Kreślimy szerokie plany rozwoju przemysłu i rolnictwa w naszym województwie. A zamierzenia te będziemy mogli wykonać tylko wtedy, gdy przygotujemy niezbędną ilość dobrych specjalistów różnych branż.

T. Łoz.

Polskie muzea

Największe archiwum i muzeum polskie na terenie USA powstało ćwierć wieku temu w Chicago. Muzeum to posiada obszerny zbiór dokumentów i pamiątek polskich, prócz tego prowadzi szeroką działalność jak wydawanie „Annals" (roczników), organizowanie wystaw, odczytów oraz patronat nad imprezami kulturalnymi.

Muzeum w Jerozolimie zawiera dorobek artystyczny polskich uchodźców z okresu II wojny światowej, a także interesujące polonica, egzemplarze obozowych gazetek, pamiętniki osób straconych w obozach i oryginalne egzemplarze obozowych gazetek.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Pracownikom Wydziału Finansowego Prezydium MRN oraz wszystkim, którzy wzięli udział w eksportacji zwłok nieodżałowanej pamięci Ludwika Cholewki, serdeczne podziękowanie — składa rodzina.
g 2336-1

Dr Derewońko ze Szpitala Miejskiego w Białymstoku za skuteczne leczenie, troskliwą opiekę i serdeczny stosunek do chorych, serdecznie dziękuje — Karpiński z rodziną.
g 2299-1

Pani dr Korol-Nużyńskiej oraz pani higienistce Annie Bazylewskiej za wyleczenie i troskliwą opiekę w czasie długotrwałej choroby, serdeczne podziękowanie składa — Krysia Pogorzelska z rodzicami.
g 2318-1

ZGUBY

Szolpińska Aleksandra zam. Białystok, Stawowa 31, zgubiła kartę zdrowia.
g 2344-1

Rubin Helena i Zmitrowicz Krystyna zgubiły legitymacje szkolne.
p 745-1

Rostek Kazimierz zgubił świadectwo ukończenia Państwowej Zasadniczej Szkoły Metalowo - Energetycznej w Szczuczynie Białostockim.
p 756-1

Mioduszewska Anna zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową w Białymstoku.
g 2319-1

Litman Teresa zgubiła legitymację szkolną.
g 2315-1

Leszczyński Jerzy zgubił nr rejestracyjny AM 3692.
g 2311-1

Kwiatkowski Władysław zgubił legitymację Technikum Mechanicznego.
g 2305-1

Konopka Ryszard i Łoś Ryszard zgubili legitymacje szkolne SRB
g 2284-1

Jurczuk Janusz zgubił legitymację szkolną.
p 743-1

Hryniewicka Alina zgubiła świadectwo szkolne, wydane przez Dwuzimową Szkołę Rolniczą w Bielsku-Podlaskim.
g 2312-1

Gołąbek Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną nr TC 7829.
g 747-1

Gieniusz Stanisław zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej dla pracujących w Czarnej Wsi.
g 2286-1

Dutczak Wiesława zgubiła legitymację szkolną.
g 2307-1

Drobniuch Natalia zgubiła świadectwo ukończenia ZSO w Białymstoku, wydane w 1960 r.
g 2314-1

Buzun Zygmunt, Szosa do Supraśla 43, zgubił tablicę rejestracyjną nr AM 1775.
g 2296-1

Bagińska Jadwiga Pienki Borowe p-ta Kownaty pow. Łomża zgubiła świadectwo klasy VII, wydane przez kierownictwo Szkoły Podstawowej w Dobrzyjałowie.
g 2298-1

W dniu 11.VI.br. zgubiłam zegarek marki „Adriatica" w okolicy Szosy Żółtkowskiej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Za zwrócony zegarek wynagrodzę. Anna Antypiuk, Białystok, ul. Mazowiecka 14.
g 2287-1

SPRZEDAŻ

Samochód Simca Aronde, stan dobry — sprzedam. Białystok, tel. 20-29, od godz. 14.00.
g 2356-1

Nieruchomość częściowo lub w całości — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Włościańska 34.
g 2288-1

Wózek inwalidzki tanio sprzedam. Supraśl, 1 Maja 18.
g 2292-1

Prenumeruj „Gazetę"

PRZETARGI

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W SIEMIATYCZACH ogłasza **przetarg** na wykonanie robót przy budowie 2 punktów skupu mleka we wsi Narojki i Żurobice, pow. Siemiatycze.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja projektowa oraz ślepe kosztorysy na w/w roboty do wglądu i otrzymania w Biurze Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 33, w godzinach urzędowych od 7 do 15.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach **do dnia 25. VI. 1962 r.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. VI. 1962 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 941-00

DYREKCJA LICEUM PEDAGOGICZNEGO W ŁOMŻY ogłasza **przetarg** na wykonanie robót malarskich klejowych i olejnych w budynku Liceum Pedagogicznego o kubaturze 20.000 m sześć.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, uprawnione do wykonania w/w robót.

Oferty należy składać w kancelarii szkoły **do dnia 20 czerwca 1962 r.**

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 942-1

MIEJSKA DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH W BIAŁYMSTOKU ogłasza po raz trzeci **przetarg** na sprzedaż budynku mieszkalnego wraz z zabudowaniami gospodarczymi, przeznaczonego do rozbiórki, położonego w Białymstoku przy ul. Sosnowej nr 2.

Cena wywoławcza dla budynku wynosi 12.358 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 czerwca 1962 r. o godz. 8 w biurze MDBOR przy ul. Malmeda nr 8.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach **do dnia 27 czerwca 1962 r.** godz. 15, a wadium w wysokości 10 proc. wpłacać należy na konto 113-98-259 w NBP II Oddział Miejski w Białymstoku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela gł. inspektor MDBOR.
k 946-1

Gospodarstwo rolne 18 ha z budynkami, w tym 10 ha ornego, 2 łąki, 6 lasu budowlanego (zelektryfikowane, 0,5 km do przystanku autobusu) — sprzedam całość lub część. Edmund Morzy, Piotrowo-Trojany, p-ta Andrzejanki, pow. Bielsk-Podlaski.
g 2295-1

Belki stropowe strunobetonowe — sprzedam. Pisemne oferty kierować do Biura Ogłoszeń na nr 2302.
g 2302-1

Maszynę dziewiarską dwupłytową „Ambasador" — sprzedam. Białystok, ul. Wschodnia 5, Puzanowski.
g 2304-1

Samochód ciężarowy trzytonowy „Praga" ropniak w dobrym stanie — sprzedam. Józef Borowski Suwałki, ul. Proletariacka 5.
p 755-1

Młyn wodny, ziemia, budynki gospodarcze, całość lub połowę — sprzedam. Jednocześnie drugą połowę wydzierżawię. Powód sprzedaży — wiek podeszły. Bliższych danych listownie udzieli: Antoni Możdzer, Sobolewo, p-ta Płociczno, pow. Suwałki.
g 2324-9

4 ha 800 m kw ogółem, w tym orna, łąka, dom i stodoła w Kurianach — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Lipowa 23 m. 2.
g 2321-1

Dachówczarkę felcówkę, 360 podkładów — sprzedam. Bogdan Szumowski, Łomża, Staszica 10.
p 766-1

PRACA

Potrzebna dochodząca pomoc do dziecka. Białystok, ul. Cieszyńska 2 m. 10.
g 2334-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Sukienna 2 m. 4. Zgłaszać się od godz. 18.
g 2320-1

Szyszko Krystyna i Roziel Janina zgubiły legitymacje szkolne.
g 2316-1

Szelachowskiemu Ryszardowi skradziono prawo jazdy kat. motocyklowej nr 1892/58, wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku.
g 2301-1

Sołtan Mieczysław zgubił legitymację szkolną.
g 2310-1

Szaciłowski Piotr zam. Gródek, zgubił legitymację ubezpieczeniową nr F. 131700, wydaną przez Fabrykę Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku.
g 2297-1

Smoleński Aleksander zgubił legitymację szkolną z Technikum Mechanicznego.
g 2294-1

Wiatkowska Teresa zgubiła legitymację ubezpieczeniową nr 103271 i legitymację rencisty.
g 2289-1

Wirkowski Stanisław zgubił prawo jazdy amatorskie nr 0013/58, wydane przez Wydział Komunikacji w Sokółce.
p 752-1

Wojewódko Janina zgubiła przepustkę BZPB Fasty.
g 2308-1

RÓŻNE

Dyrekcja i Komitet Rodzicielski przy Technikum Mleczarskim w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego 28, zwraca się z prośbą do obywateli naszego miasta o zgłaszanie wolnych stancji dla uczniów wyżej wymienionej szkoły. Zgłoszenia prosimy kierować na adres technikum do dnia 30 czerwca br.
g 2317-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MONTERÓW, TECHNIKÓW i INŻYNIERÓW - ELEKTRYKÓW do grup rozruchowych i do pracy na budowach, **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, KIEROWCÓW** I i II kat. i **OPERATORÓW, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** do robót kablowych na terenie Warszawy i do pracy w terenie — zatrudni od zaraz **Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warszawie**, ul. Mysia 2.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

W sprawie przyjęć należy zgłaszać się do Działu Kadr, pokój 236.
k 1063-0

BRUKARZY, TYNKARZY, UKŁADACZY GLAZURY, USTAWIACZY RUSZTOWAŃ rurowych oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** przyjmie do pracy **Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Warszawa**, „W-Z" Warszawa, ul. Jagiellońska 17.

Dla przyjezdnych kwatera w hotelu robotniczym zagwarantowana. Stołówka na miejscu. Ubrania robocze wydaje się po siedmiu dniach pracy.
k 1067-0

TECHNIKA włókiennika na stanowisko kierownika tkalni w Grajewie zatrudnią z dniem 1 lipca 1962 r. **Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego.**

Wynagrodzenie miesięczne 2.200 zł plus 25 proc. premii regulaminowej. Mieszkanie w nowym budownictwie zapewnione.

Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, Białystok, ul. Warszawska 59.
k 933-00

Wojewódzki Państwowy Zakład Unasieniania Zwierząt Białystok, Warszawska 38 zatrudni od zaraz **TECHNIKA WETERYNARII** na stanowisko technika laboranta.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
g 2313-1

BLACHARZA lub ślusarza ze znajomością robót blacharskich, **MONTERA ELEKTRYKA** — zatrudni od zaraz **Zakład Chemiczny w Prostkach.**

Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr Zakładu w Prostkach. W 1963 r. możliwości otrzymania mieszkania rodzinnego.
k 945-00

DOKĄD DZIŚ idziemy?

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Czy to jest miłość?", godz. 19.30.

KINA

„Pokój" — „Gigi" kolorowy, panoramiczny, produkcji USA (od lat 16) Dodatek „Mikrus", godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Nocny gość", prod. czeskiej, panoramiczny (od lat 14), dodatek — „Motyle tutaj nie żyją", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „A lasy wiecznie śpiewają", prod. austriackiej (od lat 12), dodatek — „Cmentarz Remu", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana" — „Bogaczka", prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Pierwszy rejs", godz. 18.30 i 20.30.

„TPP-R" — „Piękne przeżycia", prod. radzieckiej, dla KMFR, godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. „Nikt nie zna prawdy", prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Miłość po południu", prod. USA (od lat 18), godz. 17 i 19.30.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Kryptonim Cicero"

„Zorza" w Ełku — „Pieśń marynarzy"

„Orzeł" w Ełku — „A lasy wiecznie śpiewają"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Szminka do ust"

„Millenium" w Łomży — „Spiąca królewna"

Uwaga: Pozostałe kina w Białymstoku i województwie w dniu dzisiejszym nieczynne.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 05.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 8.50 Porady praktyczne dla kobiet; 9.20 Koncert Ork. PR; 11.30 Na różnych instrumentach; 12.45 „Na swojską nutę"; 14.00 „Aktor i wspomnienia"; 15.30 „Przekrój muzyczny tygodnia"; 16.15 Radioproblemy; 17.05 Audycja dla młodzieży; 18.10 Odc. pow. J. Iwaszkiewicza; 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.30 Reportaż literacki; 20.30 Piosenki starowarszawskie; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.08 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.50 Poranny koncert dla wczasowiczów; 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 9.33 Z melodią i piosenką przez świat; 10.30 W Jeziorach; 11.00 Poranny koncert kameralny; 12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13.00 Radzieckie zespoły rozrywkowe; 13.20 Białoruski Magazyn Radiowy; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Pierwszy krok — kom.; 17.00 Koncert symfoniczny; 18.50 Tydzień na białostockiej wsi; 19.30 4 razy po 15 minut; 20.30 Kronika studencka; 21.40 Gra Zespół Jazzowy FAR; 22.00 Nowości literatury światowej; 22.53 Muzyka taneczna.

Ogłoszenie w „Gazecie"
to najlepsza forma
REKLAMY

BZ Graf. F — 1

257

— Jak on wyglądał?

— Lana, dziecko, tyś go widziała.

— Był bardzo przystojny, i także namawiał mnie na potańcówkę. Szefa wtedy nie było. Nasz mechanik zbadał podwozie, i powiedział, że była tam reperacja, i ja potraciłam sama z tej kaucji ile się należało, ale podwozie jest teraz lepsze niż było dawniej, szef tak powiedział.

— Jak on wyglądał? — powtórzył Beesley.

— Był dla mnie za niski — powiedziała Lana — miał szerokie ramiona i niebieskie oczy, jak dziecko, ale nie widziałam jego włosów, bo nie zdjął czapki. Pan Murphy nosił zielony hełm i zielone rękawiczki...

Beesley rozmawiał także z mechanikiem, który miał czoło wąskie na dwa palce. Pytał o Murphyego, i o człowieka, który wrócił wypożyczonym samolotem, ale mechanik nie powiedział więcej, niż Lana.

— A ty — Beesley zapytał piegowatego chłopca — widziałeś coś?

— Jak nie mam nic do roboty, zawsze lubię się na coś patseć — zaseplenił chłopak. — Casem stanę sobie i patsę, i potem dopiero, jak się zapytam, która godzina, to wiem, ze stałem sobie i patsyłem jakie dwie albo i tsy godziny.

— I co widziałeś?

Chłopak spojrzał na mechanika.

— To, co mówił pan Harry.

— I nic więcej?

258

— Pan Murphy sukał masyny z bagaznikiem, i wybrał Phoenix, chocias mamy dwie lepse turystycne masyny. Pan Murphy miał takie pasy i zakładał te pasy w bagazniku a ja sobie stałem i patsyłem, bo ja lubię tak stanąć sobie i patseć...

67.

W ciągu kilku następnych dni kupowałem nożyczki, pędzelki i łopatki do oczyszczania przyszłych znalezisk profesora Algernon da Castelfranco. Nabyłem dwie lupy i mikroskopy, zwoje linek, belę woskowanego papieru, specjalny klej do spajania kamieni i glinianych skorup, zamówiłem trociny i szarpaną bawełnę. Dla upozorowania powagi tych przygotowań, zabierałem na zakupy Escuderę, i bajałem ile wlezie na temat archeologii. Już po trzech dniach administracja oraz personel hotelu, podobnie jak Escudero — na czym zależało mi najbardziej — nie ukrywali swej pewności, że jestem istotnie asystentem wielkiego archeologa i znawcą prekolumbijskiej cywilizacji.

W recepcji zamawiałem katalogi odpowiednich wydawnictw, zanudzałem urzędników pytaniami o okolice w których natrafiono na ślady starożytnych kultur. Może słyszeli o czymś od swoich krewnych, może ktoś w ich rodzinnej wiosce, może... Byłem natrętny.

Ich zainteresowanie moimi przygotowaniami zaczęło się ograniczać do unikania mnie. Odsyłali mnie do muzeów i instytutów archeologicznych, lecz tłumaczyłem im, że pociąga mnie odkrywanie wykopalisk w miejscach nie znanych jeszcze specjalistom, i że mój sukces przyniesie zarazem chwałę ich Republice.

Zabezpieczywszy sobie spokój w hotelu, mogłem zająć się sprawą Murphyego.

Wstąpiłem do publicznej rozmównicy, i zatelefonowałem do Athwooda. Poprosił, żebym przyszedł do ambasady.

Kiedy się tam zjawiłem, Athwood powiedział, że miał pilne sprawy do mnie, lecz w myśl naszego porozumienia

259

czekał na mój telefon. Był u niego Tapurucuara, i Athwoodowi zależało , żebym przesłuchał taśmę, na której magnetofon zanotował ich ostatnią rozmowę.

Uruchomiliśmy magnetofon.

„Panie sędzio — mówił Athwood — Departament Stanu jest bardzo cierpliwy, ale pod naciskiem prasy domaga się jak najszybciej wiarygodnej i zgodnej z faktami informacji na temat Murphyego. Ostrzeżono mnie, że w wypadku nie otrzymania takiej informacji, Departament poda do wiadomości publicznej pewne fakty dotyczące przyczyn tego zabójstwa, fakty uzyskane nieoficjalnie, i wyjaśniające porwanie de Galindeza. Mniej więcej tej treści pismo przesłałem dzisiaj rano do pana generała Espaillat".

Tapurucuara: „Tak jest, pan generał zakomunikował mi o tym, i jest gotów do udzielenia wszelkich wyjaśnień. Jednak nim to nastąpi, polecił mi, bym dyskretnie porozumiał się z panem w sprawie, która, jak się nam wydaje, jest bardziej drażliwa dla Deparatamentu Stanu, niż dla władz Republiki Dominikańskiej".

Athwood: „Czy mam to rozmumieć, jako próbę, proszę mi wybaczyć słowa: zastraszenia? Departament nie poczuwa się do winy jeśli mowa o zabójstwie Murphyego. Pertraktowanie w sprawie jakichś tam nieporozumień w polityce zagranicznej, przekracza kompetencje komisji Departamentu, i moje, jako jej przedstawiciela.

Tapurucuara: „Powiem panu szczerze, panie Athwood, że czułem się osobiście urażony w czasie naszej pierwszej rozmowy, i nawet miałem żal do pana generała Espaillat, kiedy polecił mi przekazać wersję, że się tak wyrażę, zastępczą. Kiedy pan zakwestionował ją, w głębi serca zgodziłem się z panem. Przyznaję się dziś do tej emocjonalnej nielegalności wobec pana generała Espaillat".

Athwood: „Niezmiernie mnie to cieszy, panie sędzio. Taka bezgraniczność wzbudza szacunek i zaufanie".

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Brazylia — piłkarskim mistrzem świata

W finałowym meczu piłkarskich mistrzostw świata w Chile Brazylia pokonała Czechosłowację 3:1 (1:1). Tym samym Brazylijczycy obronili swój tytuł mistrza świata, zdobyty w 1958 r. w Szwecji.

Aż 0:4 przegrał Mazur z warszawską Polonią

W pierwszym meczu o wejście do II ligi piłkarskiej Mazur Ełk przegrał aż 0:4 (0:3) z Warszawską Polonią. Bramki dla gości zdobyli Kudlek — 2 oraz Kos — 1. Jedna bramka padła z samobójczego strzału obrońcy Mazura. Spotkanie prowadził dobrze ob. Wachowiak z Bydgoszczy, widzów ponad 5 tys.

MAZUR: Tetiuk (Jackowski), Walczuk, Skorupa, Remiszewski (Kotasko), Czajka, Bułakowski, Czerwik, Aleksandrowicz, Karpowicz, Sadowski, Michalczyk.

POLONIA: Litwin, Kwapień, Śliwiński, Misiak, Królikowski, Czop, Krynicki, Łukasiewicz, Chomiczuk, Kudlek, Kos.

Wygrać jak również zremisować Mazur tego meczu nie mógł. Natomiast mógłby zejść z boiska pokonany różnicą jednej lub dwóch bramek, gdyby nie zawiódł bramkarz Tetiuk. Ten dobrze zazwyczaj notowany zawodnik niestety bronił b. niepewnie i nerwowo. W dużej mierze przyczynił się do tak wysokiej porażki Mazura. Trzy puszczone przez niego bramki były bowiem do obrony. Oczywiście Polonia była drużyną lepszą, przewyższała elczan techniką i szybkością, przy czym linie defensywne „czarnych koszul" nie pozwoliły napastnikom Mazura stworzyć wielu niebezpiecznych momentów podbramkowych.

Pierwszy gol padł w 7 min. Remiszewski niepotrzebnie z 15 metrów posłał piłkę do własnej bramki. Piłka wtoczyła się wolno obok nie próbującego interweniować bramkarza. W 10 i 12 min. następują wypady elczan. Litwin jest jednak na posterunku. Akcji tych gospodarze nie przeprowadzają wiele. Napastnicy Polonii goszczą natomiast na polu elczan raz po raz. W 33 min. Aleksandrowicz popisał się silnym strzałem na bramkę Polonii. Riposta gości była natychmiastowa. Zdobyli oni w 34 min. drugą bramkę, a następnie w 43 min. trzecią po lekkich strzałach. W pierwszym wypadku bramkarz elczan wypuścił piłkę z rąk, w drugiej zamiast bronić nakrywką „przysiadł" nad przeskakującą piłką. Po zmianie pól poloniści nadal przeważają, lecz występujący teraz w bramce Jackowski broni bardzo dobrze. Skapitulował tylko raz na 2 min. przed końcem meczu.

Błędem Elczan było forsowanie gry środkiem przez co np. Michalczyk nie był należycie wykorzystany. Zawodnik ten oddał w 75 min. najładniejszy strzał w tym meczu. (j.ch.)

Chile — Jugosławia 1:0

W obecności 77 tys. widzów rozegrany został w sobotę na stadionie Santiago mecz piłkarski o 3 i 4 miejsce w tegorocznych piłkarskich mistrzostwach świata między Chile i Jugosławią. Zwyciężyło Chile 1:0, zdobywając tym samym 3 miejsce.

Rzuty ozdobą pierwszego dnia Memoriału Kusocińskiego

★ **Foik (10,3) pokonał Zielińskiego (10,5)**

★ **Bolszow dopiero trzeci**

(Dalekopisem od specjalnego wysłannika)

Warszawska uczta lekkoatletyczna nie nakarmiła do syta sympatyków „królowej sportu". W sobotę na Stadionie Dziesięciolecia pierwsze konkurencje Memoriału Janusza Kusocińskiego nie dostarczyły emocji najwyższego rzędu. Kilka pojedynków przyniosło jednak piękne rezultaty.

Na pierwszym miejscu należy wymienić osiągnięcie radzieckiego młociarza Aleksego Bałtowskiego. Była to niewątpliwie konkurencja wielkiej klasy. Wynik Rosjanina — 67,60. Rekordzista Europy Węgier Zsivotzky miał również dobre rzuty, z których najlepszy wyniósł — 66,97. Niestety, w pierwszej trójce zabrakło Polaków. Zdystansował ich Japończyk Okamoto — 65,34. Rut był czwarty a najlepszy jego rzut wyniósł — 64,28. Na wielkie brawa zasługuje wynik sympatycznego Węgra Varin. Jego rezultat 18,97 w pchnięciu kulą ma sporą wymowę, tym bardziej że przypieczętowany został pokonaniem Lipsnisa (ZSRR) Sosgórnik był trzeci — 18.44. Dużą sensacją był rekord życiowy (18,10) młodego (niegdyś boksera) Władysława Komara. Jedynym rekordem Polski I dnia Memoriału był rezultat Stefanii Kiewlon w pchnięciu kulą — 13,42. Ela Krzesińska każdemu musiała zaimponować swymi dynamicznymi skokami w dal. Niezbyt dobrej skoczni należy tylko „zawdzięczać", że wynik Krzesińskiej nie był w granicach rekordu Polski. W trzecim skoku Krzesińska uzyskała najlepszy rezultat 6,24 m.

Rywalizacja Zielińskiego z Foikiem znów przykuła uwagę widzów. W półfinałach obaj zwyciężają wyraźnie. Foik ma 10,4, a Zieliński — 10,6. W finale obaj rywale mieli tory obok siebie. Już po pierwszych 40 metrach Foik uzyskał zdecydowaną przewagę, i biegnąc dalej niezagrożony zwyciężył o dobre półtora metra w czasie 10,3. Zieliński miał 10,5. Trener Zielińskiego — Puzio tłumaczy częściowo jego porażkę egzaminami maturalnymi, które obecnie zdaje.

Sensacją była porażka Bolszowa (ZSRR), który ma w tym sezonie zwycięstwo na koncie z Brumelem w skoku wzwyż. Przegrał on z Japończykiem Sugioką i Czernikiem (obaj po 2,05). Bolszow uzyskał zaledwie 2 m. Trójskok wygrał Malcherczyk — 16,23 przed Krejerem (ZSRR) — 16,03. Świetnie spisał się Kluczek, który wygrał 400 m w 46,8.

L. TARASIEWICZ

II dzień Memoriału

Dysk — Piątkowski — 59,62; 3000 m — Jazy (Francja) — 7.59,6. Drugim był Krzyszkowiak — 8.00,4; 200 m — Zieliński — 20,8. Drugim był Foik — 21,0; wzwyż kobiet — Balas (Rumunia) — 1,85. W małym maratonie białostoczanin Czech, który odczuwa skutki kontuzji zajął 5 miejsce. Oszczep — Lucis (ZSRR) — 82,09 przed Sidłą — 77,79 i Nikiciukiem — 76,78; skok w dal — Walpszas (ZSRR) — 7,86. (Let)

O Puchar Michałowicza

W Kielcach rozegrano piłkarskie mecze juniorów o Puchar dr Michałowicza z udziałem okręgowych reprezentacji Warszawy, Łodzi, Kielc i Białegostoku. W spotkaniu finałowym reprezentacja Łodzi pokonała Warszawę 2:1 (0:0). W meczu o trzecie miejsce Kielce zwyciężyły Białystok 3:1 (1:0).

Gwardia ZKS 1:1

Gwardia Białystok — ZKS Zambrów 1:1 (1:1). Bramkę dla Gwardii zdobył **Superson** w 12 min a dla ZKS — **Baran** w 37 min. Sędziował ob. **Zakrzewski** z Łap, widzów około 1 tys.

Mecz stał na bardzo słabym poziomie. Poza **Szczepańskim** w bramce i **Denisiukiem** (grał na stoperze), Gwardię reprezentowali zawodnicy rezerw i juniorzy. Drużyną dojrzalszą był ZKS, ale i on rozczarował na całej linii. (ko)

I LIGA

Grupa I: Cracovia — Gwardia 0:0, Legia — Górnik 0:0, Ruch — Zagłębie 0:1.

1. Górnik Zabrze	18:6	37:14
2. Zagłębie Sosnowiec	15:9	22,15
3. Legia Warszawa	14:10	15:13
4. Ruch Chorzów	13:11	21:19
5. ŁKS Łódź	9:15	14:23
6. Gwardia Warszawa	9:16	12:20
7. Cracovia	7:17	11:23

Mistrzostwa grupy zdobył Górnik, z I ligi spada Cracovia.

Grupa II: Arkonia — Stal 7:1, Lechia — Lech 0:2, Odra — Wisła 1:1.

1. Polonia Bytom	19:5	28:7
2. Odra Opole	14:10	17:11
3. Wisła Kraków	14:10	9:7
4. Arkonia Szczecin	11:13	18:20
5. Lechia Gdańsk	11:13	11:13
6. Lech Poznań	9:15	6:14
7. Stal Mielec	6:18	9:21

Mistrzostwo grupy zdobyła Polonia, z I ligi spada Stal.

III LIGA

Gwardia Białystok — ZKS Zambrów 1:1 (1:1). Oto końcowa tabela:

1. Mazur Ełk	34:2	81:15
2. Gwardia B-stok	28:8	45:14
3. ZKS Zambrów	22:14	40:36
4. ŁKS Łomża	19:17	55:53
5. Wigry Suwałki	16:20	42:41
6. Włókniarz B-stok	16:20	41:45
7. Pogoń Łapy	15:21	32:41
8. Tur Bielsk-Podl.	11:25	24:44
9. Warmia Grajewo	11:25	25:63
10. Puszcza Hajnówka	8:28	20:52

Mistrzostwo zdobył Mazur. Wobec powiększenia od jesieni br. III ligi do 12 drużyn Warmia i Puszcza rozgrywają obecnie wraz z Sokołem i Zubrem eliminacje o miejsce w III lidze. 2 najlepsze drużyny z tych eliminacji wejdą do III ligi.

A klasa

Oto końcowa zweryfikowana tabela:

1. Husar Nurzec	31: 5	81:27
2. Skra Cz. Wieś	26:10	48:22
3. Sokół Sokółka	23:13	49:33
4. Żubr Białowieża	21:15	37:31
5. Jagiellonia	18:18	35:34
6. Gwardia II B-stok	16:20	40:32
7. Mazur II Ełk	16:20	37:42
8. Ognisko B-stok	14:22	33:50
9. LZS Uhowo	9:27	21:66
10. Wigry II Suwałki	6:30	18:64

Do III ligi awansują Husar i Skra. Wobec powiększenia od jesieni br. A klasy do 20 drużyn (2 grupy po 10), z obecnej A klasy nie spada żadna drużyna.

LIGA JUNIORÓW

Oto końcowa, zweryfikowana tabela:

1. ŁKS Łomża	29:: 7	48:24
2. Sokół Sokółka	21:15	48:33
3. Gwardia B-stok	21:15	33:23
4. Wissa Szczuczyn	21:15	50:41
5. Mazur Ełk	21:15	25:25
6. Warmia Grajewo	15:21	41:44
7. Skra Cz. Wieś	17:19	35:41
8. Puszcza Hajnówka	13:23	40:48
9. Tur Bielsk Podl.	12:24	35:53
10. Wigry Suwałki	10:26	34:62

Mistrzostwo zdobył ŁKS Łomża, który rozegra 24 bm. (na wyjeździe) i 1 lipca br. (u siebie) mecze o mistrzostwo Polski juniorów z Odrą Opole. Do A klasy juniorów spadają Tur i Wigry.

Uwaga: tabele 4 grup klasy B seniorów oraz klasy A juniorów podamy w jednym z najbliższych numerów „Gazety".

Z BOISK W CHILE

NA ZDJĘCIU: fragment półfinałowego meczu piłkarskiego o mistrzostwo świata Brazylia Chile 4:2. Obok leżącego bramkarza Chile — pierwszą bramkę dla Brazylii strzela Garincha (z lewej).

Tele — FOTO

O wejście do III ligi

Puszcza Hajnówka — Sokół Sokółka 1:4 (0:2). Bramki dla Sokoła zdobyli — Dechnik — 2, Grynczel — 1 i Bubieniec — 1; dla Puszczy — Teodorski. Sędziował p. Szpiczko z Białegostoku, widzów ponad 1 tys.

O tytuł najszybszego kolarza

W ub. niedzielę odbył się w Białymstoku (w obrębie Fast) 20 kilometrowy wyścig kolarski — jazda indywidualna na czas. Wyniki: licencja I i II: 1. Popławski (Gwardia) — 0.30.07, 2. Sawicki (ZIM Ełk) — 0.30.27, 3. Kiślaczuk (Gwardia) — 0.30.52; licencja III: (II etap tzw. wyścigu o tytuł najszybszego kolarza okręgu): 1. Krzyżewski (Włókniarz) — 0.30.08, 2. Gałko (Gwardia) — 0.30.47, 3. Fiodorow (ZIM Ełk) — 0.30.52; licencja IV: 1. Wojtecki (Podlasie) — 0.32.46, 2. Dudziński (Gwardia) — 0.32.51, 3. Kamiński (Włókniarz) — 0.34.24.

Po 2 etapach wyścigu o tytuł najszybszego kolarza licencji III prowadzi Krzyżewski — 0.54.52 przed Gałką — 0.55.52 i Fiodorowem — 0.56.27. (ko)

Ankieta motorowa przedłużona do 20 bm

Przypominamy, że został przedłużony do 20 czerwca termin nadsyłania odpowiedzi na ogłoszoną przez Komisję Turystyki Polskiego Związku Motorowego i Redakcję „Gazety Białostockiej", ankietę dotyczącą imprez motorowych i turystyki motorowej.

Aby wziąć udział w ankiecie należy odpowiedzieć na 9 pytań. Oto one:

1) Jak spędzasz czas wolny od pracy?

2) Czy jeździłeś już na wycieczki krajoznawcze? Jeżeli tak, to na jakie?

3) Czy wiesz kto jest organizatorem wzajemnej pomocy drogowej?

4) Czy jesteś posiadaczem książeczki turysty motorowego?

5) Jesteś zwolennikiem wycieczek zbiorowych czy indywidualnych?

6) Jakie zauważyłeś braki w organizowanych dotychczas motorowych imprezach turystycznych?

7) Jakie są Twoje propozycje dotyczące organizacji masowych imprez motorowych, ze szczególnym podkreśleniem imprez turystycznych?

8) Jakie znasz atrakcyjne miejscowości turystyczne mało znane szerokiemu ogółowi motorowców? (chodzi o miejscowości położone w woj. białostockim lub w jego bliskim sąsiedztwie).

9) Co Twoim zdaniem należałoby zrobić, aby spopularyzować masową turystykę motorową w woj. białostockim?

Sześć najlepszych, najbardziej wnikliwych wypowiedzi zostanie nagrodzonych. Organizatorzy przygotowali już piękne nagrody. Są to: **namioty turystyczne, spining, plecak, kuchenki turystyczne.** Odpowiedzi nadsyłać należy na adres „Gazety Białostockiej", Białystok, ul. Wesołowskiego nr 1 z dopiskiem na kopercie „Ankieta motorowa". (Hr)

Grodno—Białystok

GRODNO tel. wł.

W Grodnie (Białoruś) przebywali sportowcy Białegostoku. Białostoczanie uzyskali wyniki:

Piłka nożna: Białystok — Lida 3:2 (3:0). Bramki dla białostoczan strzelili Bajer — 2 i Bronowicki. Białystok — Grodno 1:1 (1:1). Bramkę zdobył Bronowicki.

Siatkówka mężczyzn: Grodno — Białystok 3:1 (15:8, 16:14, 7:15, 15:8) i w rewanżowym meczu Grodno — Białystok 3:1 (14:16, 15:9, 15:9, 15:13).

Koszykówka mężczyzn: Juniorzy Grodna — Białystok (AZS) 51:63 (30:21) i Grodno (seniorzy) — Białystok (AZS) 67:51 (24:18). Zainteresowanie publiczności — ogromne. (wol)

Motorowe zwycięstwa Łuszczewskiego i Drapsa

Niepewna poranna pogoda sprawiła, iż na mecie Wojewódzkiego Zlotu Samochodowo-Motocyklowego stawiła się tylko nieliczna grupa „przysięgłych" miłośników motoryzacji. Organizatorzy imprezy musieli więc odwołać zapowiedzianą uprzednio defiladę ulicami Białegostoku i „Zgaduj-zgadulę".

Rozegrano jedynie motorową próbę sprawności w kategorii samochodów i motocykli. O miano najlepszego kierowcy ubiegało się 11 kierowców samochodów i 14 motocyklistów. Na skomplikowanej trasie obfitującej w liczne bramki, ostre skręty i slalomy toczyła się nader zacięta walka zarówno o uzyskanie najlepszego czasu dnia jak również i minimalną ilość punktów karnych. Obie konkurencje dostarczyły publiczności sporo emocji.

A oto wyniki poszczególnych konkurencji:

KATEGORIA SAMOCHODOWA: 1. Zenon Łuszczewski („Skoda") — 30 punktów karnych, 2. Michał Radecki („Warszawa") — 52 pkt., 3. Waldemar Białous („Warszawa") — 59 pkt. 4. Mieczysław Sawicki („Warszawa") — 84 pkt., 5. Piotr Trusiewicz („Warszawa") — 104 pkt.

KATEGORIA MOTOCYKLOWA: 1. Ryszard Draps — 1 pkt karny, 2. Tomasz Mukiewicz — 12 pkt, 3—4 (ex aequo) Zenon Łuszczewski i Stefan Paluszek po 18 pkt. (h)

Spartakiady Tysiąclecia

■ W pow. zambrowskim odbywają się obecnie wiejskie spartakiady. Wiele z nich już zakończono. I tak w Czerwonym Borze startowało 270 uczestników w siatkówce, 1a, i strzelaniu. W Szumowie startowało 90 osób. W zorganizowaniu imprezy wyróżnił się pracownik posterunku MO — sierżant **Lendzioszek.** W Zambrzycach Królach w spartakiadzie wzięło udział 60 osób, natomiast w Zambrzycach Starych startowało również 60 osób. Powołano 12 gromadzkich komitetów spartakiad. (tyr)

■ Ostatnio w Lisach, Żytkiejmach i Dubeninkach (pow. gołdapski) odbyły się gromadzkie spartakiady Tysiąclecia. W zawodach lekkoatletycznych, piłki siatkowej, piłki ręcznej i kolarskich wzięło udział 145 osób. Z lepszych wyników la zanotować trzeba 5,61 w skoku w dal i 11,70 w trójskoku **J. Górskiego** i 35,30 w dysku **Z. Szewczuka.** Spartakiady zostały zorganizowane przy wydatnej pomocy miejscowych nauczycieli: **Muzykiewicza, Eberhardta i Michałowskiego.** Zdobywcy czołowych miejsc otrzymali nagrody ufundowane przez GRN i PGR. (ko)

SPORT

Kula, młot i sztafeta 4x100 juniorów — w rejestrze rekordów

Czekamy na dalszą poprawę

Około 150 uczestników zgromadziły rozegrane w Białymstoku 2-dniowe mistrzostwa okręgu juniorek i juniorów w lekkiej atletyce. Poziom sportowy imprezy był przeciętny. Niemniej padły 3 nowe rekordy okręgu juniorów, a 1 został wyrównany. Autorem 2 rekordowych rezultatów był **Trochimowicz** (kula — 15,47 i młot — 44,58). Trzeci rekord ustanowiła **sztafeta Jagiellonii 4X100 m** w składzie **Iwaniuk, Bruzgo, Trofimiuk, Kiszkiel.** Wynik — 44,5. Wreszcie **Kiszkiel** wyrównał rekord na 200 m ppł — 26,7. Utalentowany sprinter **Bruzgo** bez trudu wygrał 100 i 200 m. Wśród juniorek byliśmy m. in. świadkami zwycięstwa 15-letniej **Grygo** na 500 m i niezłego biegu **Kurstak** na 100 m.

W trakcie obserwacji mistrzostw nasunęły nam się, nienowe zresztą uwagi, aby zawodnicy danego klubu występowali w jednolitych strojach, a sędziowie i porządkowi mieli przynajmniej opaski. W ub. sobotę i niedzielę wyraźnie zlekceważono te podstawowe wymogi, jakich żąda przecież oprawa i ranga imprezy na szczeblu wojewódzkim.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji:

Juniorki: 100 m Kurstak (Juvenia B-stok) — 12,5, 200 m Kurstak — 27,0, 500 m Grygo (Podlasie) — 1.23,0, 4x100 m Juvenia — 52,0, dysk Gugnowska (Podlasie) — 30,35, w dal Strupińska (Juvenia) — 5,13, oszczep Markowska (MKS Suwałki) — 38,57, 80 m ppł Borowska (Juvenia) 13,3, wzwyż Siemieńczuk (Jagiellonia) — 1,35, kula Karwowska (MKS Augustów) 9,72.

Juniorzy: 100 m Bruzgo (Jag.) — 11,1, 200 m ppł Kiszkiel (Jag.) — 26,7, kula Trochimowicz (AZS) — 15,47, 400 m Szostało (Podlasie) 51,9, wzwyż Czuździamiuk (Jag.) — 1,65, 4x100 m Jagiellonia — 44,5, oszczep Popko (Jag.) — 56,55, 1500 m Brzozowski (Juvenia) — 4,15,2, trójskok — Matys (AZS) — 13,32, 200 m Bruzgo (Jag.) — 22,8, 800 m Rećko (Jag.) — 2.03,6, młot Trochimowicz (AZS) — 44,58, 110 m ppł Borkowski (Jag.) 15,4, 4x400 m (Jagiellonia) — 3.46.0. Sztafeta Podlasia, która zameldowała się na mecie jako pierwsza, została zdyskwalifikowana, tyczka A. Dudko (Jag.) — 3,20, w dal Borkowski (Jag.) 6.59, dysk Karkoszko (AZS) 44,90.

We wtorek, tj. 19 bm. (godz. 10) odbędą się na białostockim Stadionie Miejskim finały lekkoatletycznej spartakiady Technikum Budowlano - Drogowego. Przypominamy, że TBD, gdzie zajęcia wf i sportowe prowadzą ob. ob. **Borodziuk i Walicki,** jest jedną z najbardziej usportowionych szkół na Białostocczyźnie i skupia wielu dobrych lekkoatletów. (ko)

II LIGA

GRUPA I: Piast — Unia T. 3:0, Polonia — Stal Rz. 1:1, Unia R. — Naprzód 3:1, Krosno — Slavia 3:2.

1. Stal Rzeszów	19: 7	24:12
2. Piast Gliwice	17: 9	15: 4
3. Polonia Bydg.	17: 9	17:12
4. Unia Racibórz	15:11	19:17
5. Krosno	14:12	14:13
6. Slavia Ruda	10:16	11:16
7. Naprzód Lipiny	10:16	14:22
8. Unia Tarnów	2:24	8 :26

GRUPA II: Bałtyk — Zawisza 0:0, Pogoń — Garbarnia 4:1, Szombierki — Arka 4:1, Wawel — Śląsk 2:1.

1. Pogoń Szczecin	20: 6	27:10
2. Szombierki	19: 7	25:10
3. Śląsk Wrocław	15:11	21:13
4. Garbarnia Kraków	15:11	20:15
5. Wawel Kraków	13:13	14:17
6. Bałtyk Gdynia	10:16	13:24
7. Zawisza	9:17	11:22
8. Arka Gdynia	3:21	12:32

Toto-lotek

10, 17, 27, 31, 38, 39, (8)